

Od psalterza pełnego do psalterza łatwiejszego. Z dziejów reformy *Brewiarza rzymskiego* w wieku XX

Paweł Milcarek

A ksiądz usiadł z powrotem na kółkach od pługa, zażył tabaki i rozłożył brewiarz, ale oczy ześlizgiwały mu się z czerwonych liter i leciały po ogromnych, w jesiennej zadumie pogrążonych ziemiach... Zaczął znowu bezwiednie przebiegać czerwone litery brewiarza i poruszać ustami...¹ Był styczeń roku 1902, gdy czytelnicy warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego” chłonęli jako pierwsi klimatyczną scenę z pierwszych stron *Chłopów*, a wraz z nią te słowa, obrazujące napięcie i przeplatanie w życiu wiejskiego plebana – między nadprzyrodzonym *sacrum* służby Bożej i przyrodzonym *sacrum* kultury rolniczej. Napięcie realne, jak cała historia współczesna wsi obecna w narracji Reymontowskiej.

Wydobywamy teraz z tej narracji tylko ten jeden szczegół: brewiarz, czyli „pacierze kapłańskie” – które, rzecz ciekawa, Reymont związał jakoś bardziej z przebieganiem oczami po czerwonym, a nie czarnym tekście, być może nie wiedząc co rubryki, a co „nigryki”.

Jakiż to brewiarz trzymał w swych rękach pleban z *Chłopów*? Jeśli było to na przełomie XIX i XX wieku, pewnością musiał to być *Brewiarz rzymski* skodyfikowany w 1568 roku przez św. Piusa V. Musiało to być wydanie sporządzone przez któregoś z zaufanych wydawców Stolicy Apostolskiej według ostatniej edycji wzorcowej – a w tym wypadku była to edycja Urbana VIII z 1631, wznowiona przez Leona XIII²; następna edycja typiczna – o której będzie mowa niżej – ukazała się dopiero w 1914 roku.

Brewiarz „trydencki” miał faktycznie historię o wiele dłuższą niż wynikałoby z dotychczasowych informacji. Kodyfikowany i wprowadzany dla całego Kościoła w erze reformacyjnego zamętu, *Brewiarz rzymski* z 1568 roku był „odtworzeniem rzymskiego oficjum, a nie tworem nowym”³. Podobnie bowiem jak w przypadku

¹ W. Reymont, *Chłopi*, t. 1, Warszawa 1999, 10.

² *Breviarium Romanum ex decreti S. sancti Concilii Tridentini restitutum, s. Pii V P.M. iussu editum, Clementis VIII, Urbani VIII et Leonis XIII auctoritate recognitum.*

³ *Leksykon liturgii*, opr. B. Nadolski, Poznań 2006, 769. (dalej: Nadolski, 2006)

⁴ Szczegółowe różnice przedstawione są w tabelach prezentowanych w podsumowaniu niniejszego artykułu.

Mszалу rzymskiego z 1570, reforma potrydencka ograniczyła się w zasadzie do przekazania całemu Kościołowi reguły modlitwy utrwalonej od wieków w kościele lokalnym papieskiego Rzymu. Kościec brewiarza świętego Piusa V – jego psalmodia – nie różnił się niemal w niczym od najstarszych znanych nam postaci oficjum rzymskiego, z V i VI wieku⁴. Mówiąc ściślej, w postaci zgoła nienaruszonej najstarsza tradycja rzymska obecna była w psalterzu *Brewiarza rzymskiego* 1568 w warstwie niesporów oraz tercji, seksty i nony, podobnie w warstwie jutrzni, laudesów i komplety; w prymie widać zaś było rękę Piusa V, uśredniającą najstarsze rozwiązania.

Zgodnie z długą tradycją, nie mającą alternatywy w rycie rzymskim, Psalterz rozłożony był na jeden tydzień, chociaż niektóre psalmy wracały w recytacji wręcz codziennie. Według intencji Piusa V podstawowy schemat psalmodii tygodniowej miał być główną treścią służby Bożej, dlatego papież z jednej strony uczynił nieobowiązkowymi oficja wotywnie (np. *Małe Oficjum o NMP*), z drugiej zaś – mocno ograniczył obchody ku czci świętych.

Ksiądz, odmawiający *Brewiarz rzymski* pod koniec XIX wieku lub na samym początku XX, korzystał z tej właśnie „trydenckiej” księgi liturgicznej, wyposażonej w psalterz świętych: Grzegorza Wielkiego i Piusa V. Mimo to nie jest nam tak łatwo ustalić, jak konkretnie wyglądałaby modlitwa brewiarzowa księdza z epoki *Chłopów* – a w każdym razie nie jest to tak oczywiste jak porządek psalterza we wspomnianym brewiarzu. W ciągu wieków, które upłynęły od 1568 roku do schyłku *belle époque*, pojawiły się czynniki mocno komplikujące praktykowanie brewiarza.

Były to przede wszystkim czynniki związane z rozrostem wspomnień ku czci świętych w kalendarzu, a następnie – z coraz dalej idącym podporządkowaniem oficjum bieżącego względem tychże wspomnień, zaznaczanych najczęściej jednym ze schematów *Commune Sanctorum*. W warstwie psalmodii oznaczało to realne zastąpienie pełnego Psalterza o wiele węższym wyborem psalmów świątecznych.

Do tego nie do końca planowanego i nie dość kontrolowanego zjawiska dominacji sanktorału – związanego zresztą z nieustannym nawarstwianiem się różnych świąt i wynikającymi stąd *okupencjami* bądź *konkurencjami* – doszło pod koniec XIX wieku coś,

co już głęboko zmieniało samą logikę oficjum: kierując się troską o to, aby modlitwa brewiarzowa nie stanowiła nadmiernego ciężaru dla duchowieństwa „osłabionego liczebnie i już przygniecione obowiązkami”, Leon XIII udzielił poprzez dekret Świętej Kongregacji Obrzędów (SKO) z 5 lipca 1883 indultu generalnego, zgodnie z którym zamiast bieżącego oficjum można było odprawiać w każdym okresie roku – poza Środą Popielcową, okresem Męki i drugą częścią adwentu – oficja wotywnie przewidziane na kolejne ferie (poniedziałek: o aniołach, wtorek: o apostołach, środa: o św. Józefie, czwartek: o Eucharystii, piątek: o Męce Pańskiej, sobota: o Niepokalanym Poczęciu NMP)⁵.

⁵ Zob. ASS 16 (1883-1884)

47-48 (dekret) 145-180

(teksty oficjów).

Biorąc pod uwagę spore skomplikowanie systemu świąt, można się domyślać, że możliwość odmawiania w ciągu tygodnia po prostu kolejnych oficjów wotywnych, o czytelnych tematach dewocyjnych, musiała być rozwiązaniem wabiącym prostotą czy łatwym do zapamiętania porządkiem. Paradoksalnie zresztą użycie tych oficjów mogło trochę poszerzyć psalmodię: schematy *Commune sanctorum* obejmowały łącznie nie więcej niż czterdzieści osiem unikalnych psalmów, a więc niespełna jedną trzecią Psalterza, natomiast wotywy zawierały ich niemal sześćdziesiąt – do czego w obu przypadkach należałoby doliczyć opartą głównie na psalmie 118 psalmodię godzin mniejszych oraz psalmy komplety, brane zawsze z psalterza. W sumie jednak w obu sytuacjach – przy permanentnym używaniu *Commune* lub wotywu – chodziło o niezbyt wielki fragment *Księgi psalmów*. Jedno i drugie rozwiązanie prowadziło do ciągłego odmawiania w laudesach psalmodii niedzielnej oraz do bardzo częstego odmawiania różnych niedzielnych psalmów w niesporach. (Ponadto użycie schematu świątecznego sprowadzało psalmodię jutrzni do dziewięciu psalmów, podczas gdy w oficjum ferialnym było ich dwanaście). Odmawiano więc w sumie niewiele psalmów, a na dodatek większość z nich pojawiała się rzadko, podczas gdy zestaw około dziesięciu był w użyciu na okrągło.

A przecież psalterz brewiarzowy nie uległ w tym czasie co do zasady żadnemu zawężeniu – nadal obejmował 150 psalmów, przeznaczonych do odmawiania w ciągu jednego tygodnia.

Problem nie polegał zresztą wyłącznie na ilościowym zawężeniu psalmodii. W grę wchodziło także to, że – zarówno przy dominacji

⁶ Cytuję dalej wg: AAS 3 (1911) 633-650.

⁷ „Iure igitur optimo provisum est antiquitus, et per decreta Romanorum Pontificum, et per canones Conciliorum, et per monasticas leges, ut homines ex utroque clero integrum Psalterium per singulas hebdomadas concinerent vel recitarent. Atque hanc quidem legem a patribus traditam decessores Nostri S. Pius V, Clemens VIII, Urbanus VIII in recognoscendo Breviario Romano sancte servarunt. Unde etiam nunc Psalterium intra unius hebdomadae spatium recitandum foret integrum, nisi mutata rerum condicione talis recitatio frequenter impediretur”. (635)

⁸ „Etenim procedente tempore continenter crevit inter fideles eorum hominum numerus, quos Ecclesia, mortali vita defunctos, caelicolis

accensere et populo christiano patronos et vivendi duces consuevit proponere. In ipsorum vero honorem Officia de Sanctis sensim propagari coeperunt, unde fere factum est, ut de Dominicis diebus deque Feriis Officia silerent ideoque non pauci neglegerentur Psalmi... De huiusmodi autem omissione non semel graves fuerunt prudentum piorumque virorum querimoniae, quod non modo hominibus sacri ordinis tot subtraheretur praesidia ad laudandum Dominum et ad intimos animi sensus ei significantos aptissima; sed etiam quod optabilis illa in orando varietas desiderantur, ad digne, attente, devote precandum imbecillitati nostrae quam maxime opportune”. (635)

„komunału”, jak i przy stałym korzystaniu z wotyw – pewien „obiektywny” porządek psalterza, zasadniczo podtrzymywany w oficjum tygodniowym, ustępował miejsca różnym konfiguracjom „subiektywnym”. Krótko mówiąc, zamiast recytować psalmy w ich kolejności psalterza, bez szczególnego dobierania ich według tematów i nastrojów, odmawiano je najczęściej właśnie w wyborach i kolejnościach związanych z jakimiś specyficznymi tematami czy nastawieniami.

Niebywała reorganizacja: „nowy układ psalterza” z 1911

Wobec takiej sytuacji stanął św. Pius X, papież od 1903 roku. Przekonany o konieczności budzenia i formowania pobożności przez liturgię Kościoła, nie tylko zaangażował się w przywrócenie należnego miejsca chorałowi gregoriańskiemu, ale przystąpił także do wydobywania na powierzchnię życia podstawowych struktur dziedzictwa liturgicznego spod nawarstwień nieraz całkowicie je przesłaniających. W tej pracy złączyły się dość ściśle dwa wątki: odbudowa prymatu okresów i niedziel w roku liturgicznym oraz przywrócenie do praktyki zasady odmawiania pełnego psalterza w ciągu tygodnia. Interesuje nas tutaj ten drugi wątek.

W konstytucji apostolskiej *Divino afflatu*⁶ z 1 listopada 1911 św. Pius X wygłasza najpierw pochwałę Psalterza – w którym „jest jakaś cudowna siła wzbudzająca w duszach wszystkich staranie o cnoty”. Następnie przypomina o starożytnym prawie – polecającym, aby duchowieństwo odmawiało pełny Psalterz w ciągu tygodnia. Do tej zasady nawiązano w *Brewiarzu rzymskim*, wydanym po raz pierwszy przez św. Piusa V⁷ – jednak późniejszy dynamiczny rozwój obchodów ku czci świętych praktycznie zagłuszył ten tygodniowy rytm psalmów. Spowodowało to odczuwalny brak we właściwej różnorodności służby Bożej⁸. Skarżyli się nań m.in.

ojcowie Soboru Watykańskiego I, równocześnie zastrzegając, aby przy zmianie „nie nakładano większego ciężaru na kler, który już pracuje ciężiej w winnicy świętej posługi z powodu zmniejszonej liczby jej robotników”⁹. Nawiązując do tego, papież zwraca uwagę, że jego intencją było, aby recytacja integralnego psalterza tygodniowego z jednej strony nie przyniosła uszczerbku kultowi świętych, a z drugiej – uczyniła duchowieństwu ciężar oficjum nie uciążliwszym, lecz raczej łagodniejszym¹⁰. Z tą intencją papież powołał komisję złożoną z „mężów uczonych i pracowitych” – i to ona przygotowała „nowy układ psalterza”, który uzyskał aprobatę kardynałów czuwających nad świętymi obrzędami oraz zatwierdzenie papieskie¹¹.

W konsekwencji ojciec święty „znosi układ psalterza, który jest dzisiaj w *Brewiarzu rzymskim*” i „całkowicie zakazuje jego używania” od stycznia 1913. Nakazawszy używania od tej pory „nowego układu psalterza”, papież grozi karami tym, którzy by się temu zarządzeniu nie podporządkowali, konkludując:

niech wiedzą, że tej ważnej służbie [codziennego odprawiania godzin kanonicznych] zadośćuczynią jedynie, jeśli przyjmą ten nasz porządek psalterza¹².

⁹ „Minime igitur mirum, quod complures e diversis orbis partibus sacrorum Antistites sua in hanc rem vota ad Apostolicam Sedem detulerunt, maximeque in Concilio Vaticano, cum hoc inter cetera postularunt, ut, quoad posset, revocaretur consuetudo vetus recitandi per hebdomadam totum Psalterium, ita tamen ut clero, in sacri ministerii vinea ob imminutum operariorum numerum iam gravius laboranti, non maius imponeretur onus”.

(636)

¹⁰ „Hisc vero postulationibus et votis, quae Nostra quoque ante susceptum Pontificatum

fueraut, itemque precibus, quae deinceps ab aliis Venerabilibus Fratribus piisque viris admotae sunt, Nos equidem concedendum duximus, cauto tamen, ne recitatione integri Psalterii hebdomadae spatio conclusa, ex una parte quicquam de Sanctorum cultu decederet, neve ex altera molestius Divini Officii onus clericis, immo temperatius evaderet”. (636)

¹¹ „Quapropter, implorato suppliciter Patre luminum, corrogatisque in id ipsum suffragiis sanctorum precum, Nos vestigiis insistentes decessorum Nostrorum, aliquot viros delegimus doctos et industrios, quibus commisimus, ut consiliis studiisque collatis certam aliquam reperirent rei efficiendae rationem, quae Nostris optatis responderet. Illi autem commissum sibi munus e sententia exsequentes novam Psalterii dispositionem elaborarunt; quam cum S. R. E. Cardinales sacris ritibus cognoscendis praepositi diligenter consideratam probassent, Nos, utpote cum mente Nostra admodum congruentem, ratam habuimus in rebus omnibus, id est, quod ad ordinem ac partitionem Psalmorum, ad Antiphonas, ad Versículos, ad Hymnos attinet cum suis Rubricis et Regulis, eiusque editionem authenticam in Nostra typographia Vaticana adornari et indidem evulgari iussimus”. (636)

¹² „Itaque, harum auctoritate litterarum, ante omnia Psalterii ordinem, qualis in Breviario Horario hodie est, aboiemus eiusque usum, inde a Kalendis Ianuariis anni millesimi nongentesimi decimi tertii, omnino interdicimus. Ex illo autem die in omnibus ecclesiis Cleri saecularis et regularis, in monasteriis, ordinibus, congregationibus, institutisque religiosorum ab omnibus et singulis, qui ex officio aut ex consuetudine Horas canonicas iuxta Breviarium

Romanum, a S. Pio V
editum et a Clemente VIII,
Urbano VIII, Leone XIII
recognitum, persolvunt,
novum Psalterii ordinem,
qualem Nos cum suis
Regulis et Rubricis
approbavimus typisque
Vaticanis vulgandum
decrevimus, religiose
observari iubemus. Simul
vero poenas in iure statutas
iis denuntiamus, qui suo
officio persolvendi quotidie
Horas canonicas defuerint;
qui quidem sciant se tam
gravi non satisfacturos
officio, nisi Nostrum
hunc Psalterii ordinem
adhibeant". (637)

¹³ O istnieniu owych
indultów – o które
występowali „nie nieliczni”
(*non pauci*) – dowiadujemy
się z dekretu Świętej
Kongregacji Soboru
z 10.3.1913 (AAS 5
[1913] 96-97), w którym
sprecyzowano, że nie wolno
mieszać używania obu
układów psalterza, lecz –
w wypadku otrzymania
indultu – odmawiać
wszystko według starego
układu, zachowując nowe
reguły kalendarza i rubryk.

¹⁴ *Psalterium Breviarium Romani cum Ordinario divini Officii iussu SS. D.N. Pii Pp. X novo ordine per hebdomadam dispositum et editum*, Rzym 1911.

W praktyce ostrość tego zarządzenia była łagodzona przy pomocy indultów dopuszczających posługiwanie się „starym układem psalterza” w odmawianiu prywatnym¹³.

Edycja typiczna nowego psalterza¹⁴ została wprowadzona dekretem ŚKO z 15 listopada 1911.

Wystarczy przyjrzeć się zestawieniu starego i nowego układu psalterza, żeby już na pierwszy rzut oka wykryć, iż reorganizacja z 1911 roku to nie modyfikacja, lecz kreacja. Jednak wniosek ten dotyczy w różnym stopniu poszczególnych części psalterza brewiarzowego. Zmiana dotyczy zresztą nie tylko doboru psalmów, lecz i układu psalmodii w poszczególnych godzinach.

Nowa równowaga psalterza jednotygodniowego

Określenie reformy z 1911 jako kreacji zdecydowanie w najmocniejszym sensie odnosi się do *matutinum* – jutrzni. Zmiany zaczynają się tu już od samej struktury psalmodii: o ile w brewiarzu św. Piusa V ilość psalmów w jutrzni zmieniała się w zależności od trzech typów oficjum (święta: 9, niedziele: 18, dni powszednie: 12) – regulacja św. Piusa X wprowadzała zawsze tę samą liczbę dziewięciu psalmów, mimo podziału na „oficjum 9 czytań” i „oficjum 3 czytań”. Jeśli zaś chodzi o dobór psalmów, poza *invitatorium* w postaci psalmu 94 i pierwszymi trzema psalmami z nokturnów niedzieli, zmieniło się niemal wszystko.

Zmianie uległa także struktura psalmodii laudesów: zamiast dotychczasowych siedmiu psalmów i jednego kantyku (zgrupowanych łącznie w pięciu „odcinkach”: 1, 1, 2, 1, 3) są odtąd cztery psalmy i jeden kentyk. W doborze psalmów laudesowych (występujących w dwóch schematach) widoczną na pierwszy rzut oka zmianą systemową jest eliminacja z codziennego oficjum trzech psalmów *Laudate* (148-150, od których pochodzi prawdopodobnie nazwa godziny – laudesy), psalmów 62 i 66, a także znaczne ograniczenie stosowania pokutnego psalmu 50 *Miserere*.

Na uwagę zasługuje zmiana dotycząca kantyków obecnych w laudesach. Zgodnie z potwierdzoną w *Brewiarzu rzymskim*

1568 starą tradycją rzymską liczba kantyków biblijnych w oficjum była niezbyt wielka (10), zawierając po jednym dziennie kantyku starotestamentalnym dla laudesów oraz trzy kantyki ewangeliczne codziennego użytku, po jednym dla laudesów, nieszpórów i komplety. Na tym tle reforma św. Piusa X wprowadziła znaczne zmiany: bez naruszania dotychczasowego rozmiaru kantyków i ich porządku dodano siedem kantyków starotestamentalnych, wykorzystując je w podstawowym schemacie laudesów (L1; podczas gdy zestaw już wcześniej obecny zachowano w schemacie L2 – dla szczególnych okresów i dni)¹⁵.

Także struktura psalmodii prymy uległa modyfikacji: zamiast dotychczasowej jednej antyfony z czterema psalmami jest odtąd zasadniczo jedna antyfony z trzema psalmami (chyba że przypada akurat drugi schemat, z czterema psalmami). Jeśli chodzi o dobór psalmów prymy, reforma 1911 wprowadza sporą zmienność i różnorodność – wbrew pewnej dotychczasowej monotonii, obecnej zresztą w rycie rzymskim od najdawniejszych czasów.

Nie zmieniała się natomiast struktura psalmodyczna tercji, seksty i nony: jest to za każdym razem nadal jedna antyfony z trzema psalmami. *Brewiarz rzymski* 1911 zmienia natomiast dobór psalmów: do tej pory od niepamiętnych czasów był to, we wszystkie dni tygodnia, psalm 118 podzielony na liczne odcinki – odtąd rozwiązanie to pozostaje w niedzielę, natomiast dni powszednie mają inne psalmy.

Godziną stosunkowo najmniej dotkniętą reformą z 1911 były nieszpory: nie zmieniała się struktura psalmodii (jest to nadal pięć antyfon z pięcioma psalmami). Zmiany w doborze psalmów są widoczne, choć przede wszystkim w dni powszednie.

Pierwszy novus ordo?

W sposób oczywisty „nowy układ psalterza” z 1911 zrywał radykalnie z układem psalmodii obecnym w *Brewiarzu rzymskim* św. Piusa V. Mimo zachowania ciągłości, np. w nieszpórach, układ tego psalterza brewiarzowego był faktycznie nowy. Co więcej, była to nowość także w perspektywie wcześniejszych, przedtrydenckich etapów rytu rzymskiego. Sięgając aż do najstarszych znanych nam wersji psalmodii rzymskiej z V-VI w. i do schematu będącego efektem reformy przypisywanej św. Grzegorzowi Wielkiemu – trzeba

¹⁵ Odwrotnie w niedzielę:

kantyk zachowany w L1,
a kantyk dodany – w L2.

¹⁶ Anton Baumstark:
„Przed rokiem 1911 ta
praktyka z porannego
oficjum [tzn. codzienna
recytacja psalmów
Laudate] była czymś
absolutnie wyjątkowym
w swej uniwersalności
w liturgii chrześcijańskiej,
a jej uniwersalność była
niewątpliwie dziedzictwem
nabożeństw synagogalnych.
[...] Zatem to reformatorom
Psalterium romanum
przypada zaszczyt
przerwania powszechnego
przestrzegania praktyki
liturgicznej, której – można
rzec – był wierny sam
Boski Zbawiciel w trakcie
swego życia na ziemi”.
(cyt. A. Reid, *The Organic
Development of the Liturgy*,
San Francisco 2005, 75n;
dalej: Reid, 2005)

¹⁷ Robert Taft SJ: „Dla
każdego, kto posiadał zmysł
historii służby Bożej, było
to szokujące odejście od
prawie powszechnej tradycji
chrześcijańskiej”. (cyt. Reid,
2005, 76) W tym kontekście
niezrozumiała wydaje się
znajdująca się w *Leksykonie
liturgii* uwaga, że zarządzone przez św. Piusa X „rozdział psalmów respektował stary *Ordo psallendi*”. (Nadolski, 2006,
770)

¹⁸ W praktyce za konieczne uznano częste dzielenie poszczególnych psalmów, tak, iż zamiast kilku psalmów wewnątrz
jednego oficjum, miano odtąd odmawiać nawet jeden i ten sam psalm w kolejnych „odcinkach”.

powiedzieć, że nigdzie tam nie znajdziemy podstaw i anteceden-
sów dla psalterza 1911, podczas gdy istnieje wyraźna ciągłość mię-
dzy tymi starożytnymi formułami a brewiarzem 1568. Można więc
powiedzieć, że w rycie rzymskim nigdy liczba psalmów w jutrzni
niedzielnej lub ferialnej nie spadała poniżej dwunastu; że w laude-
sach zasadą było osiem psalmów, a wśród nich stale trzy psalmy
*Laudate*¹⁶ oraz – od VI w. – prawie codzienna obecność Psalmu 50;
że pryma i pozostałe godziny mniejsze były zdominowane w ca-
łym tygodniu przez części Psalmu 118; że kompleta miała od po-
czątku cztery określone psalmy (4, 30, 90 i 133) w całym tygodniu.
We wszystkich tych punktach psalterz 1911 wnosił rozwiązania
rzeczywiście nowe, bardziej lub mniej radykalnie odchodząc od
tradycji własnej oficjum rzymskiego¹⁷.

W recepcji brewiarzowej reformy św. Piusa X fakt jej – niepokojącego – nowatorstwa zostaje zrównoważony (lub wręcz zakryty)
przez prawdziwy walor: przywrócenie pełnej recytacji Psalterza
biblijnego w ciągu jednego tygodnia. Główną przeszkodą w speł-
nieniu tego postulatu była praktyka odprawiania zamiast oficjum
ferialnego oficjów wotywnych. Do tego dochodziła kalendarzowa
dominacja sanktorału nad psalterzem bieżącym (co powodowało
niemal nieustanną obecność ograniczonego zestawu psalmów
z *Commune sanctorum*). Obie te przeszkody można było znieść
bez zmiany psalterza: i rzeczywiście zniesiono indult o oficjach
wotywnych oraz podkreślono prymat temporału. Trudnością zwią-
zaną już z samym psalterzem – a można powiedzieć wprost: z całą
dotychczasową tradycją psalmodyczną rytu rzymskiego – był cię-
żar związany z tym, że niektóre spośród 150 psalmów odmawiano
w ciągu tygodnia wielokrotnie, czasami codziennie. Poczucie
„przeciążenia” duchowieństwa było zaś od dziesięcioleci na tyle
mocne, że uznano za nieuchronne takie wyważenie psalterza, aby
jego tygodniowe wypełnienie uniknęło tych powtórzeń – według
zasady, że w ciągu jednego tygodnia każdy psalm zostanie odmó-
wiony zasadniczo nie więcej niż jeden raz¹⁸. Reformę brewiarzową

św. Piusa X można było więc odebrać jako dostosowanie oficjum do pragnienia odmiany w zmaganiu ze znużeniem¹⁹.

Zapowiedź „poprawek” w brewiarzu i mszale

W *Divino afflatu* papież zaznaczył, że ze względu na wewnętrzny związek układu psalterza z całym oficjum Bożym i w ogóle z całą liturgią widać jasno, że jego obecny dekret jest „pierwszym stopniem w poprawie (*emendatio*) brewiarza i mszału rzymskiego”. W związku z tym zamierza ustanowić szybko osobną komisję *uczonych*. Na razie zaś dodaje pewne zarządzenia rubrycystyczne, mając na względzie wzmocnienie pozycji temporału w oficjum i w liturgii mszalnej²⁰. Zarządzenia te zbierał aneks, o którym była mowa już wyżej.

Niespełna trzy lata później, dekretem z 25 marca 1914²¹, ŚKO ogłosiła edycję typiczną *Brewiarza rzymskiego*²² dostosowaną do nowego psalterza i wydawanych przez św. Piusa X rozporządzeń rubrycystycznych.

W dekreście zaznaczono, że ta edycja typiczna „pozostanie niezmieniona, dopóki pod przewodnictwem najlepszych kodeksów i starych dokumentów, po rozwiązaniu wszystkiego, czego dokonanie wymaga dłuższego czasu, mianowicie po rewizji świętego tekstu, poprawieniu czytań historycznych, przejrzeniu hymnów, przywróceniu do prawdziwego brzmienia homilii i mów Ojców

¹⁹ Tak właśnie kard. Stefan Wyszyński objaśniał sens tej reformy – kilkadziesiąt lat po niej – pisząc w latach 1953-54 w *Liście do moich kapłanów*: „przemądry wewnętrzny światłem, znawca natury ludzkiej, Pius X zdawał sobie sprawę z tej przedziwnej potrzeby człowieka – odmiany, która ochrania nas od znużenia nawet wśród najświętszych rzeczy. I dlatego w bulli *Divino afflatu* kładł nacisk na to, by cały psalterz był odmawiany w ciągu tygodnia, a nie tylko kilka psalmów zawartych w oficjach o świętych Pańskich, jak to często bywało przed reformą Piusową. [...] Dobroć ojcowska nie szczędziła natchnionych słów

Psalmiście, by zaradzać niedoli naszej ruchliwej psychiki, która tak nie lubi wracać do tego, co już było powiedziane; rwiemy się ciągle naprzód ku tym nieogarnionym drogom Bożym, które są jeszcze przed nami”. (S. Wyszyński, *List do moich kapłanów*, Warszawa 2010, 201)

²⁰ „Quoniam vero Psalterii dispositio intimam quamdam habet cum omni Divino Officio et Liturgia coniunctionem, nemo non videt, per ea, quae hic a Nobis decreta sunt, primum Nos fecisse gradum ad Romani Breviarii et Missalis emendationem. Sed super tali causa proprium mox Consilium seu Commissionem, ut aiunt, eruditorum constituemus. Interim, opportunitatem hanc nacti, nonnulla iam in praesenti instauranda censuimus, prout in appositis Rubricis praescribitur: atque imprimis quidem ut in recitando Divino Officio Lectionibus statutis sacrae Scripturae cum Responsoriis de tempore occurrentibus debitus honor frequentiore usu restitueretur; dein vero ut in sacra Liturgia Missae antiquissimae de Dominicis infra annum et de Feriis, praesertim quadragesimalibus, locum suum recuperarent”. (636n)

²¹ AAS 6 (1914) 672.

²² *Breviarium Romanum ex decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restitutum, S. Pii V Pontificis Maximi iussu editum aliorumque Pontificum cura recognitum, Pii Papae X auctoritate reformatum*, Rzym 1914.

²³ „[...] sacra Rituum

Congregatio, de mandato
sanctissimi Domini nostri,
ipsam editionem uti
typicam habendam esse
decernit, cui reliquae omnes
editiones conformandae
erunt quaeque in posterum
prorsus immutata
manebit, donec praesidio
optimorum codicum et
veterum monumentorum
absolutis omnibus, quibus
perficiendis longius tempus
requiritur, nempe textu
sacro recognito, lectionibus
historicis emendatis
hymnisque revisis, Patrum
et Doctorum homiliis
et sermonibus ad veram

lectionem revocatis, extremam manum operi adponendam Sedes apostolica iusserit”. (672)

²⁴ Por. Sacra Congregatio Rituum, *Litterae circulares*, 15.5.1912: „Omnia vero maturius expendenda sunt, ne quid desit ex ea diligentia, quae collocanda est in reperiendis codicibus, in eorum variis lectionibus conferendis et in vera traditione observanda. Nec profecto opus Est festinatione : putamus enim spatium ad minus triginta annorum necessarium, ut Breviarii reformatio feliciter absolvatur”. (376)

²⁵ AAS 37 (1945) 65-67.

²⁶ „Latinae huius interpretationis obscuritates mendaque, a S. Hieronymo nequitiam expuncta — quippe qui id solum sibi proposuerit, ut latinum textum secundum emendatiores codices graecos corrigeret — aetate recentiore idcirco magis magisque manifesta oculis occurrerint, quod antiquarum linguarum, imprimisque hebraicae, cognitio admodum profecit, quod interpretandi ars perfectior evasit, quod metricae denique ac rhythmicae sermonum orientalium leges altius fuere investigatae, et «criticae textualis» quae dicitur, normae clarius perspectae sunt. Accedit quod ex multis illis Psalmorum in vulgatas linguas conversionibus, quae in diversis nationibus, approbante Ecclesiae auctoritate, ex textibus primigeniis confectae sunt, illustrius in dies patet quantopere carmina illa, ut in nativis dictionibus habentur, perspicuitate eximia, poetica venustate doctrinaeque amplitudine excellent”. (66)

²⁷ Chodzi o tzw. Psalterz gallikański, czyli dokonany przez św. Hieronima przekład *Księgi Psalmów* z greckiej wersji Septuaginty. Przyjęty do powszechnego użycia w oficjum za czasów Karola Wielkiego wyparł niemal całkowicie wcześniejszą wersję Hieronimową (tzw. *Psalterium romanum*).

i Doktorów – Stolica Apostolska rozkaże przyłożyć do tego dzieła rękę po raz ostatni”²³.

W innym, wydanym nieco wcześniej, dokumencie na temat reformy brewiarzowych czytań historycznych ŚKO poinformowała ordynariuszy lokalnych i przełożonych zakonnych, że według przewidywań reforma brewiarza zajmie „co najmniej trzydzieści lat”²⁴.

Psałterz po profesorsku: „nowy przekład łaciński psalmów” z 1945

Ponad trzydzieści lat po wprowadzeniu przez św. Piusa X „nowego układu psalterza” papież Pius XII wprowadził do użytku liturgicznego nowy przekład łaciński psalmów.

W motu proprio *In cotidianis precibus* z 25 marca 1945²⁵ papież mówi najpierw, choć ogólnie, o niedoskonałościach i brakach przekładu psalmów w Wulgacie – które, jak czytamy niejako między wierszami dokumentu, stają się coraz niezniośniejsze w zestawieniu z nowymi przekładami z oryginału na różne języki, dokonanymi już w wyniku rozwoju znajomości języków starożytnych i nowoczesnych metod krytyki tekstu²⁶. Papież zdaje sobie sprawę „z głębokiego zakorzenienia Psalterza Wulgaty”²⁷ w trady-

cji chrześcijańskiej – i z tego, że język tego przekładu wpłynął na to jak komentowali psalmy Ojcowie i Doktorzy. Jednak oczekiwania kapłanów („nie nielicznych”), postulaty uczonych, biskupów i kardynałów przekonały ojca świętego do tego, aby polecił sporządzić „nowy przekład łaciński psalmów” w taki sposób, by z jednej strony dokładnie i wiernie oddawał tekst pierwotny, z drugiej zaś uwzględniał ile możliwości „czcigodną Wulgatę”, jak i inne starożytne przekłady, i ich różniące się lekcje ocenił według zasad krytyki²⁸.

Dokument papieski nie jest jedynie miejscem zwierzenia zamiaru dania Kościołowi nowej, „upragnionej” wersji Psalterza. Czytamy, że została ona już przygotowana „z należnym staraniem i sumiennością” przez profesorów Papieskiego Instytutu Biblijnego – w związku z czym papież oddaje go „tym wszystkim, którzy są obowiązani do codziennego odmawiania modlitwy godzin”, i zezwala, aby „jeśli zechcą, posługiwali się nim przy odmawianiu zarówno prywatnym, jak publicznym, gdy tylko wyjdzie z drukarni watykańskiej dostosowany do psalterza *Brewiarza rzymskiego*”²⁹.

Rozporządzenie papieskie wytworzyło niebywałą sytuację: przekład rekomendowany przez Piusa XII miał odtąd współwystępować w liturgii Kościoła z wersją Wulgaty – chyba że wszyscy „zechcieliby” przyjąć nowe tłumaczenie.

O ile dość mocno zaznaczony jest motyw doskonalenia przekładu z racji nowych możliwości udostępnianych przez nauki biblijne, o tyle jednak jako właściwy cel przedsięwzięcia podnosi

²⁸ „Quod quidem studium atque optatum, tam in voluminibus a doctis probatisque viris exaratis, quam in commentariis certo tempore edi solitis identidem patefaciunt, etiam ad Nos a non paucis sacrorum administris sacrorumque Antistitibus, atque etiam a nonnullis S. R. E. Patribus Cardinalibus perlatum est. Nos autem, pro eximia illa, quam erga Divinae Scripturae eloquia fovemus reverentia, id summis viribus enitendum arbitramur, ut plenius in dies fidelibus pateat Sacrarum Litterarum sensus a Spiritu Sancto inspirante datus et hagiographi calamo expressus, quemadmodum in Encyclicis Litteris *Divino afflante Spiritu* haud ita multo ante exposuimus.

Quapropter, etsi rei difficultates minime parvi pendimus, neque ignoramus Vulgatam quae dicitur interpretationem artissime esse cum Sanctorum Patrum scriptis Doctorumque explanationibus conexam, eandemque longo saeculorum usu summam in Ecclesia nactam esse auctoritatem, attamen piis hisce votis morem gerere statuimus; atque adeo novam Psalmorum latinam conversionem apparari iussimus, quae et textus primigenios presse fideliterque sequeretur, et veteris venerandae Vulgatae aliarum que antiquarum interpretationum, quantum fieri posset, rationem haberet, variasque earum dictiones ad criticae artis normas perpenderet”. (66n)

²⁹ „Iamvero, postquam nova, quae in votis erat, interpretatio a Nostri Pontificii Institutii Biblici professoribus cum ea, qua par est, cura ac diligentia confecta est, hanc iis omnibus, qui officio tenentur Horarias Preces cotidie recitare, paterna offerimus voluntate; dum, rebus omnibus perpensis, motu proprio ac matura deliberatione Nostra concedimus ut eadem, sive in privata sive in publica recitatione, si libuerit, utantur, postquam, ad Psalterium Breviarii Romani accommodata, ab Officina Libraria Vaticana in lucem edita fuerit”. (67)

³⁰ „Haud mirum igitur est si sacerdotes non paucos, qui Horarias Preces non modo summa religione, sed pleniore etiam cum intelligentia recitare student [...]”. (66)

³¹ „Ex hac pastoralis sollicitudine Nostra, Nostraque erga Deo devotos viros ac mulieres paterna caritate confidimus fore, ut deinceps omnes maiorem in dies hauriant ex Divino persolvendo Officio lucem, gratiam, consolationemque, quibus quidem collustrati atque impulsus difficillimis hisce Ecclesiae temporibus ad imitanda illa sanctitatis exempla, quae ex Psalmis tam praeclare effulgent, magis magisque conformentur, et ad illos eriuendos refovendosque moveantur divini amoris, strenuae fortitudinis, piaque paenitentiae

sensus, ad quos Spiritus Sanctus in Psalmorum lectione nos excitat”. (67)

³² „Minime tamen dubitamus quin hodie, omnibus recentioris doctrinae adiumentis sedulo adhibitis, iam talis fieri possit conversio quae Psalmorum sensum ac vim adeo clare exhibeat, ut sacerdotes, in Divino persolvendo Officio facile perspicientes quid Spiritus Sanctus per os Psalmistae significare voluerit, divinis hisce eloquiis efficaciter ad veram genuinamque pietatem excitentur ac moveantur”. (67)

³³ „[...] qua sensus, a Spiritu Sancto inspirante intentus, significantius patescat, qua pii Psalmistae affectus perfectius exprimantur, qua dicendi ars verborumque vis clarius usque manifestentur”. (66).

³⁴ „[...] immo id quoque aliquando contingere ut, adhibitis etiam omnibus criticis linguarumque scientiae subsidiis, verborum sensus non omnino clare pateat, atque id future investigationi relinquatur, ut nempe, dedita pro facultate opera, res uberiore luce perfundatur”. (67)

się kilkakrotnie spodziewane po nim bogatsze udostępnienie świętego tekstu umysłom modlących się. Papież podkreśla, że kierują nim względy duszpasterskie: chciałby, aby psalmy recytowane były „nie tylko z jak największą pobożnością, lecz również z pełniejszym zrozumieniem”³⁰; aby z codziennej modlitwy godzin czerpano „coraz więcej światła, łaski i pociechy”, w „naśladowaniu wzorów świętości, które w psalmach tak świetnie jaśnieją oraz do podtrzymywania i rozpalania uczuć miłości Bożej”³¹. Mówiąc krótko, nowy przekład, „który myśl i znaczenie psalmów wystarczająco jasno oddaje”, potrzebny jest, „by kapłani, odmawiający brewiarz, łatwo mogli zrozumieć, co Duch Święty chciał przez usta psalmisty wyrazić, i w ten sposób tymi boskimi słowami skutecznie zagrzewali się do prawdziwej i szczerzej pobożności”³².

To zatem zupełnie zrozumiałe, że ojciec święty obiecuje sobie i Kościołowi wiele pożytku duchowego po skorzystaniu z przekładu, „w którym by myśl zamierzona pod natchnieniem Ducha Świętego dokładniej się uwydatniła, pobożne uczucia psalmisty doskonale były wyrażone, a przy tym piękność wystąpienia i znaczenie wyrazów jaśniej występowały”³³. Niemniej już w samym dokumencie pojawia się supozycja, że „niekiedy się zdarzy, iż mimo użycia wszystkich środków, jakich dostarcza krytyka i językoznawstwo, znaczenie słów nie będzie całkowicie wyjaśnione”. W takich przypadkach „trzeba będzie pozostawić rzecz dalszemu badaniu, by mianowicie przez specjalne opracowanie rzecz wedle możliwości dokładniej się wyświeśliła”³⁴.

Rekomendowany przekład jest więc w pewnym sensie „wystarczający”, lecz w innym wymagający dalszych badań – tam, gdzie

tekst nie jest jeszcze dość jasny. Trudno uniknąć wrażenia, że w świetle *In cotidianis precibus* każda niejasność tekstu natchnionego wynika jedynie z jakiegoś niedomagania w analizie lub tłumaczeniu – którą usunie następna, lepsza wersja przekładu. Czy nie czujemy w tym jakiejś pretensji scjentystycznej?

To prawda, że tekst Piusa XII trzeba czytać w szerszym kontekście teologicznym, w którym szacunek Kościoła wobec nadprzyrodzonej tajemnicy i realizm w traktowaniu ludzkiego dążenia do bezbłędności mocno ograniczają ambicje właściwe nowoczesności. Jednak pozostaje faktem, że decyzją papieża stanęły obok siebie w codziennej modlitwie Kościoła pomniki dwóch bardzo różnych mentalności: obok *Psalterium Gallicanum* jako świadka patrystycznej opcji na rzecz Septuaginty i obiektu wielowiekowej refleksji wyrósł nagle efekt pracy naukowej, mierzony wyłącznie wiernością oryginałowi hebrajskiemu i klasycznością stylu. Niezależnie od niepraktyczności takiego dualizmu było to rozwiązanie tworzące wrażenie – po raz drugi w ciągu kilkudziesięciu lat – że reforma może polegać nie na rewizji, lecz na kreacji³⁵.

Można przecież zapytać – czy nie było możliwości raczej poprawienia wersji Wulgaty niż tworzenia zupełnie nowego przekładu. Od czasów św. Piusa X w rzymskim opactwie św. Hieronima benedyktyni prowadzili prace nad korektą Wulgaty. Mimo to Pius XII zdecydował się na wypromowanie do użytku liturgicznego nowego tłumaczenia z *Biblicum*.

Jezuici z Papieskiego Instytutu Biblijnego nie ograniczyli się jednak do samego poprawnego oddania „prawdy hebrajskiej”, lecz, tworząc nową wersję, nadali jej językowi charakter wyraźnie klasyczny, jakby abstrahując od specyfiki łaciny chrześcijańskiej. Ich Psalterz zaczął mówić Ciceronem, który był na pewno łacinnikiem bardziej klasycznym od świętego Hieronima. Co więcej, ich przekład nie uwzględniał wymogów związanych ze śpiewaniem psalmów w chórze, zgodnie z zasadami chorału gregoriańskiego³⁶.

³⁵ Oto dobry przykład tego, jak reformatorski gest Piusa XII stawał się legitymacją dla nowej mentalności – kilkanaście lat po wprowadzeniu nowego tłumaczenia, na progu reformy posoborowej, pisał ks. Aleksander Fedorowicz: „przed niespełną dwunastu laty zapytałem przy wspólnym brewiarzu ks. Władysława Kornilowicza, doskonałego liturgistę, dlaczego odmawiamy psalmy według nie zawsze zrozumiałego tłumaczenia św. Hieronima, skoro mamy dziś o wiele lepsze tłumaczenia z języka hebrajskiego na łacinę. «No wiesz – odpowiedział mi ojciec Kornilowicz – sprawa nie jest tak prosta, jak się zdaje. Kościół używa tego tekstu już półtora tysiąca lat». I rzeczywiście. Tymi słowami modlili się: św. Benedykt, Tomasz z Akwinu, Franciszek ze swoimi bosymi braćmi, Ignacy Loyola żołnierz-zakonnik i wszyscy inni.

Cały Kościół (łaciński przez 15 wieków), papież, biskupi, księża, zakony, ludzie świeccy. Sprawa nie była tak prosta, jak mi się zdawało, a jednak mamy już dzisiaj nowe tłumaczenie psalmów w brewiarzu”. (A. Fedorowicz, *Nowa sytuacja*, w: *Ksiądz Aleksander Fedorowicz w Kościele dzisiaj*, oprac. ks. B. Bejze, Warszawa 1975, 244).

³⁶ „Przyjęcie [nowego przekładu] było bardzo przychylne. Jego używanie uświadomiło natomiast pewne braki, wynikające z użytego stylu łaciny – klasycznego, lecz odległego od terminologii Wulgaty – a w niektórych przypadkach

także trudność użycia
w śpiewie gregoriańskim”.

(C. Braga, *La Liturgia delle
Ore al Vaticano II*, Rzym
2008, 38; dalej: Braga,
2008)

³⁷ Por. *Documenta ad
instaurationem liturgicam
spectantia 1903-1963*, opr.
C. Braga, A. Bugnini, Rzym
2000, n. 1799 (dalej: DIL).

³⁸ Por. DIL, n. 1864.

³⁹ Por. Reid, 2005, 157.

⁴⁰ *Sacra Rituum
Congregatio, Memoria sulla
riforma liturgica*, Watykan
1948 – wyd.: C. Braga, *La
riforma liturgica di Pio
XII – documenti*, Rzym
2003. (dalej: *Memoria*)
Chodzi o obszerne
opracowanie, w którym
jego autorzy – kierownicy
Sekcji Historycznej ŚKO:
o. Ferdinando Antonelli
OFM i o. Josef Löw CSsR
– zarysowali stan aktualny
liturgii i jej sprawowania
oraz zarys programu ogólnej
reformy liturgii.
⁴¹ Por. *Memoria*,
n. 204-218.

Deklaracja ŚKO z 26 lipca 1946 potwierdziła, że nowe tłumaczenie może być przez wydawców wprowadzane w miejsce starego przy wznawianiu brewiarza. Przy tej okazji przekazano zapewnienie papieża, że „żadne zmiany nie będą wprowadzane w ciągu najbliższych pięciu lat”³⁷. Dwa lata później w oficjalnej odpowiedzi Papieskiej Komisji Biblijnej z 22 października 1947 można było przeczytać, że ojciec święty rozszerzył możliwość używania nowego tłumaczenia psalmów „na wszystkie modlitwy – tak liturgiczne, jak i pozaliturgiczne, o ile tylko chodziłoby o całe psalmy recytowane lub śpiewane poza mszą”³⁸.

W okresie bezpośrednio po *In cotidianis precibus* i potem, w publikacjach kościelnych, pojawiła się, rzecz jasna, mocna nuta dziękczynienia papieżowi za aprobatę nowej wersji Psalterza – „odważny gest”, którego wymagało „dobro życia chrześcijańskiego”. Jednak trudno potwierdzić, że wcześniej istniało rozpowszechnione przekonanie, że tekst Wulgaty szkodzi życiu chrześcijańskiemu³⁹. Niezależnie od zdania w sporze, czy wersja z *Biblicum* była translatorskim ulepszeniem, pozostaje kwestia, że ewentualne ulepszenie nie jest w świetle zasady organicznego rozwoju żadnym dostatecznym powodem do zakwestionowania tradycji: trzeba mieć moralną pewność, że jest to niezbędne z punktu widzenia życia duchowego.

W poszukiwaniu ratunku dla modlitwy „godzinowej”: projekty i prace komisji Piusa XII (1948-1961)

W zredagowanym w roku 1948 poufnym opracowaniu *Memoria sulla riforma liturgica*⁴⁰ zagadnieniu reformy brewiarza poświęcono szczególnie dużo uwagi, podobnie jak reformie kalendarza. W obszernej części dotyczącej psalterza brewiarzowego znajdujemy sprecyzowany projekt „psalterza dwutygodniowego”⁴¹. W jego zapleczu znajduje się szereg spostrzeżeń i przeświadczeń prowadzących do wniosku o konieczności modyfikacji aktualnego stanu brewiarza i jego psalterza: „większość duchowieństwa jest dzisiaj zajęta aktywnością posługi czy to parafialnej, czy to misyjnej [...]. Liczba kapłanów zobowiązanych do chóru wciąż spada; także wśród zakonników coraz liczniejsze są zgromadzenia i instytuty bez obowiązku chórowego odmawiania Dzieła Bożego [...]. Z powodu wielu czynników, związanych z radykalną

transformacją życia ekonomicznego i społecznego ludów, prace należące do posługi duchownej faktycznie zintensyfikowały się i poszerzyły, pochłaniając więcej energii i czasu kapłanów oddanych duszpasterstwu [...]. Godne wzięcia pod uwagę wydaje się wyraźne pragnienie, wyrażane w wielu miejscach i przez wiele osób [...], aby liturgia, a zwłaszcza Dzieło Boże, została uwolniona od pewnych komplikacji, które czynią ją zbyt uciążliwą, i z pewnością nie sprzyjają pobożności”⁴².

Autorzy uważają za niemożliwe – z powodu „obecných warunków życia” – próby powrotu do tradycyjnych praktyk sprzed reformy świętego Piusa X, ale i traktowanie tej ostatniej jako czegoś „definitywnego” sytuuje się w ich rozważaniach jako przejaw nadmiernego konserwatyzmu. Szukając rozwiązań, które miałyby być remedium na „kryzys dzieła Bożego”, zauważają, iż „przyniatająca większość projektów i propozycji zgadza się w tym, że – biorąc pod uwagę aktualne warunki życia duchowieństwa – obciążenie Dziełem Bożym jest zbyt wielkie”. „Mimo całego zróżnicowania propozycji i idei, wszystkie zgadzają się w jednej sprawie i podejmują jako punkt zasadniczy całego zagadnienia: ułatwić, skrócić, uprościć”⁴³.

⁴² Por. tamże, n. 8:

„È da rilevare anzitutto che la maggior parte del clero è occupato oggi nell'attività del ministero, sia parrocchiale, sia di missioni, indigene ed estere; il numero dei sacerdoti con obbligo di coro va sempre diminuendo; anche fra i religiosi sono sempre più numerose le Congregazioni e gli Istituti senza obbligo della recitazione corale dell'Ufficio Divino. Inoltre c'è da tener presente quest'altro fatto: le opere di ministero, per molti fattori connessi con la trasformazione radicale della vita economica

e sociale dei popoli, si sono realmente intensificate e sviluppate, in modo tale, da assorbire molto più che nei secoli passati, le energie e il tempo dei sacerdoti posti in cura d'anime. Ciò naturalmente non dispensa dall'obbligo della preghiera e della vita interiore, che anzi lo rende più impellente; ma d'altra parte ci sembra degno di considerazione il desiderio espresso da tante parti e da tante persone anche autorevoli, che la Liturgia, e particolarmente l'Ufficio Divino, venga liberato da certe complicazioni, le quali l'appesantiscono soverchiamente e non favoriscono certamente la pietà. Si desidera in modo particolare che tutta la Liturgia venga semplificata e ricondotta al suo carattere essenziale e primitivo di culto latreutico, con il Cristo al centro, con una conveniente riduzione del Santorale, oggi certamente esuberante, e con una efficace semplificazione della parte rubricale, ormai complicatissima. Tutto ciò condurrebbe anche ad una riduzione e facilitazione della recita dell'Ufficio Divino”.

⁴³ Por. tamże, n. 204: „È impossibile darne un ragguaglio completo. Siamo obbligati a sistemare le proposte e a classificare i progetti molto sommariamente, per arrivare nella complessa questione ad un giudizio sicuro. Accenniamo solo di sfuggita alle proposte ed ai progetti estremamente conservatori, come ad esempio di ritornare all'uso antico di 12 salmi nel Matutino feriale e simili. Le condizioni odierne di vita del clero non ammettono francamente tali ritorni. Altri si limitano a considerare la struttura salmodica delle Ore canoniche e la disposizione dei salmi operata da Pio X come definitiva, e si restringono quindi a proporre solo alcuni ritocchi. [...] Ma bisogna confessare che la stragrande maggioranza dei progetti e delle proposte, conviene nel considerare, date le attuali condizioni del clero, troppo grave il peso dell'Ufficio Divino, nonostante le misure di Pio X tendenti a semplificarlo

e ad accorciarlo. [...] Ma per varie che siano le proposte e le idee, tutte in una cosa convengono ed è il punto cruciale di tutta la questione : alleggerire, accorciare, semplificare”.

⁴⁴ Por. tamże, n. 204: „Un'altra considerazione generica dedotta dalla visione complessiva delle proposte e dei progetti sul Salterio è questa : quasi tutti intravedono nel Salterio l'elemento unico dell'Ufficio, sul quale si potrebbe operare una reale e sensibile riduzione di misura; le altre varie possibili semplificazioni, come per esempio soppressione o riduzione delle preci, semplificazione delle commemorazioni, riduzione delle lezioni più lunghe, e simili prov-

vedimenti, non sarebbero certamente sufficienti a produrre una riduzione generale di tutto l'ufficio ad una misura sensibilmente minore dell'attuale. Quindi è che proprio sulla salmodia si concentrano le apprensioni e le proposte”.

⁴⁵ To znaczy: 9 psalmów w jutrzni, po 5 psalmów w laudesach i niesporach, 3 psalmy w godzinach mniejszych (por. tamże, n. 209-211). W każdym z tych przypadków „psalm” może oznaczać zarówno cały psalm, jak i jego odcinek.

Jednak tego rodzaju działania z reguły odbywają się w imię jakiejś wartości nadrzędnej. Przypomnijmy: gdy święty Pius X dokonywał swojej forsownej reorganizacji psalterza, jego zamierzonym celem było ułatwienie odmawiania go w całości w ciągu jednego tygodnia (natomiast w „koszty” tej reformy wpisane zostało zarówno naruszenie tradycyjnego *cursus* psalmów, jak i zaprzestanie odmawiania niektórych psalmów części). Co było więc wartością nadrzędną, a co dopuszczonym kosztem w reformie planowanej w łonie Sekcji Historycznej ŚKO?

Wartością nadrzędną było przywrócenie oficjum Bożego jako modlitwy „godzinowej” – a więc rozłożonej i realnie odmawianej w określonych porach doby. Stanem, który reforma miała zmienić, było natomiast odmawianie brewiarza jako porcji modlitwy, z której kapłan miał się niejako rozliczyć – w swym sumieniu, wobec prawnego obowiązku oficjum w ciągu doby, bez ścisłego związku między godzinami kanonicznymi a godzinami. Autorzy projektu zakładali, że odtworzenie tego powiązania między „horami” a porami doby – zmierzające do uświęcenia całego dnia – będzie wymagało zmniejszenia poszczególnych „porcji” modlitwy. Zdawali sobie przy tym sprawę, że w tym pomniejszeniu decydującą rolę musi odegrać zmiana w układzie psalterza, gdyż to psalmy są dominującym składnikiem godzin⁴⁴. Autorzy projektu reformy raczej nie zamierzali zmieniać dotychczasowych proporcji między psalmodią i innymi elementami – dlatego to od nowego planu psalterza, podobnie jak od strategicznych decyzji co do liczby i natury obowiązkowych godzin, zależy uzyskanie celu: odtworzenie „godzinowego” charakteru oficjum Bożego także w prywatnej recytacji kapłańskiej.

Autorzy *Memoria* skłaniali się do założenia, że liczba godzin kanonicznych i ich struktura psalmodyczna pozostanie taka jak w brewiarzu świętego Piusa X⁴⁵. Wobec tego istotą proponowanej reformy miało być, po pierwsze, rozłożenie psalterza na dwa tygodnie oraz, po drugie, szersze niż w schemacie Piusa X zasto-

sowanie dzielenia psalmów na odrębne części⁴⁶. Zgodnie z tymi założeniami przedstawiono konkretną propozycję „psalterza dwutygodniowego”.

Projekt ten był kilkakrotnie przedmiotem dyskusji na posiedzeniach *Commissio Piana*⁴⁷, która przecież za punkt wyjścia swoich prac przyjęła analizę propozycji podanych w *Memoria sulla riforma liturgica*. Z dostępnych nam notatek o. Antonellego wynika, że w roku 1954 komisja „jednomyslnie” przyjęła jako zasadę to, że psalmy mają być rozłożone na dwa tygodnie⁴⁸. Podjęto dyskusję nad szczegółami, między innymi przyjmując, że psalmów nigdy nie należy dzielić między różnymi godzinami⁴⁹; zatrzymując się przy tym, czy przy skracaniu kantyków biblijnych, można wykreślać ich poszczególne wersety ze środka⁵⁰; zdając sobie sprawę, że przyjęcie psalterza dwutygodniowego i dzielenie psalmów może wymusić „stworzenie wielu antyfon *ex novo*” – wobec czego komisja zaproponowała przyporządkowanie jednej tradycyjnej antyfonie kilku psalmów⁵¹.

Ostatecznie jednak komisja postanowiła – za aprobatą papieża – przeprowadzić w sprawie reformy brewiarza konsultację z metropolitami, arcybiskupami oraz biskupami podległymi bezpośrednio Stolicy Apostolskiej: w maju 1956 otrzymali oni list prefekta ŚKO, kard. Gaetana Cicognaniego z prośbą o wyrażenie swych opinii dotyczących ewentualnej korekty brewiarza po uzyskaniu zdania sufraganów i wybitniejszych księży. List wysłano do 400 adresatów – odpowiedziało 341 (85%).

W syntetycznym opracowaniu, podsumowującym wyniki konsultacji⁵², o. Antonelli informował m.in. o opiniach dotyczących układu psalterza. W tej sprawie najliczniejsze były głosy za rozłożeniem go na dwa tygodnie (10,5%), do czego dochodziły głosy za kombinowanym rozkładem na dwa i na cztery tygodnie (4,1%), a także głosy za układem po prostu czterotygodniowym (3,5%) – przeciw czemu było ok. 3,5% wypowiedzi za utrzymaniem zasady psalterza jednotygodniowego⁵³. W tym kontekście, podobnie jak

⁴⁶ Por. tamże, n. 216.

⁴⁷ Tak określana jest potocznie komisja ds. reformy liturgii ustanowiona przez Piusa XII w 1948 r. i pracująca poufnie do 1960. Na jej czele stał prefekt ŚKO, sekretarzem był przez cały czas o. A. Bugnini; wśród członków znajdowali się m.in. autorzy *Memoria*.

⁴⁸ Por. N. Giampietro, *The Development of the Liturgical Reform as seen by Cardinal Ferdinando Antonelli from 1948 to 1970*, Fort Collins 2009 (dalej: Giampietro, 2009), 260 (n. 480-481).

⁴⁹ Por. tamże, s. 262 (n. 499). Oczywiście z wyjątkiem Psalmu 118. ⁵⁰ Por. tamże, s. 265 (nn. 545-546). Wątpliwości miał o. Albareda – natomiast o. Bea nie widział tu problemu, o ile zachowane zostaną istotne idee tekstu.

⁵¹ Por. tamże (n. 549-554). O. Bea wyraził przy tej okazji pogląd, że takie zachowanie dotychczasowych antyfon

to rozwiązanie wyłącznie prowizoryczne, gdyż każdy psalm powinien mieć antyfonę wziętą z jego tekstu.

⁵² Por. Sacra Rituum Congregatio, *Memoria sulla riforma liturgica*, Supplemento IV: *Consultazione dell'Episcopato intorno alla riforma del Breviario Romano (1956-1957)*, Watykan 1957. Dalej: *Consultazione*.

⁵³ Por. *Consultazione*, n. 31-32.

⁵⁴ „En un mot, sur ce point comme sur les autres, nous nous rendons bien compte que, de divers côtés, on demande à Rome des changements plus ou moins substantiels. Mais ceux qui sont contents de la situation actuelle, ceux qui vivent vraiment la liturgie, telle que l'Eglise romaine nous l'a donnée, ne réclament pas, ne disent rien. Ne faut-il pas tenir compte aussi, et largement, de ceux qui sont contents? Leur nombre n'est-il pas aussi considérable, plus considérable peut-être que celui de ceux qui réclament?”.

(Consultazione –
Appendice, tekst 2)

⁵⁵ „Una sola cosa
non vorremmo tacere:

dispiace alquanto che non si sia ancora riusciti a mettere in prova il «Salterio bisettimanale», il quale sarebbe, nella mente della *Memoria*, un *elemento fondamentale* per risolvere molti problemi dell'Ufficio divino. Senza una chiara e accertata esperienza di questo Salterio, il cui uso dovrebbe ridurre notevolmente la durata dell'Ufficio senza obbligare ad alterarne la struttura, rimane sempre alquanto difficile e rischioso, decidere in materia tanto impegnativa. Le questioni, per esempio, del *Notturmo «unico»* e delle *Ore minori* si risolverebbero al certo più facilmente in seguito ad una esperienza fatta col detto Salterio bisettimanale. Pur tuttavia, potendo al momento misurare solo in teoria e in modo approssimativo la riduzione effettiva di tempo mediante il suddetto Salterio e l'influsso diretto sulla facilità della recita, supponiamo il risultato favorevole, e prendiamo come accettato il Salterio bisettimanale a base della salmodia riformata, e quindi come *elemento obbligatorio* nella valutazione generale delle singole Ore, quali verranno proposte nel progetto che segue”. (*Consultazione*, n. 84)

⁵⁶ *Breviarium Romanum ex decreto Ss. Concilii Tridentini restitutum Summorum Pontificum cura recognitum.*

⁵⁷ „Re itaque diu ac mature examinata, in sententiam devenimus, altiora principia, generalem liturgicam instaurationem respicientia, in proximo Concilio Oecumenico Patribus esse proponenda; memoratam vero rubricarum

w innych kwestiach, warto jednak pamiętać o prawidłowości przypominanej w ramach tych konsultacji przez bp. François Charrière’a, ordynariusza Lozanny, Genewy i Fryburga: „zdajemy sobie sprawę, że z różnych stron płyną do Rzymu żądania zmian bardziej lub mniej istotnych. Ale ci, którzy są zadowoleni z obecnej sytuacji i żyją naprawdę liturgią taką, jaką dał nam Kościół rzymski – nie zgłaszają oczekiwań, nie mówią nic”⁵⁴. Na tym tle nieco ponad 15% wypowiedzi, w których pojawiły się postulaty „rozrzedzenia” psalterza, nie wygląda na silną opcję.

W części poświęconej „organicznemu projektowi aktualizacji [*aggiornamento*] tradycyjnej struktury oficjum Bożego” autor podsumowania wyraził ubolewanie, że projektowany „psalterz dwutygodniowy” nie został jak dotąd sprawdzony przez żadne realne doświadczenie. Tymczasem – podkreślono – jego wprowadzenie jest założeniem całej planowanej reformy⁵⁵.

A jednak kolejne wydanie typiczne *Brewiarza rzymskiego* – z roku 1961⁵⁶, zastępujące wydanie z 1914 – nie zawierało żadnych zmian w układzie psalterza, uwzględniając jedynie modyfikacje rubrycystyczne, wynikające z *Codex rubricarum* z 1960. Podobnie jak w przypadku edycji mszału z 1962, wszelkie dalej idące projekty odłożono na później – zgodnie z myślą bł. Jana XXIII z motu proprio *Rubricarum instructum* z 25 lipca 1960 – w oczekiwaniu na wskazanie „wyższych zasad reformy” przez Sobór Watykański II⁵⁷.

**Psalterz według soboru: musi być mniej,
żeby było lepiej**

W soborowej konstytucji *Sacrosanctum concilium*, promulgowanej 4 grudnia 1963, czytamy w rozdziale czwartym, poświęconym *Brewiarzowi rzymskiemu* – że „szczęśliwie rozpoczęta przez Stolicę Apostolską” odnowa tej księgi ma od początku na celu to, „aby we współczesnych warunkach kapłani oraz inni członkowie Kościoła mogli lepiej i doskonalej odprawiać oficjum Boże”⁵⁸, co ma doprowadzić do „uświęcenia dnia”. W motywacji soboru wyraźnie widoczne jest podjęcie postulatu znanego nam już z etapu *Memoria sulla riforma liturgica*: „tradycyjny układ godzin należy odnowić w ten sposób, aby w miarę możliwości godziny odpowiadały porom dnia”, z uwzględnieniem uwarunkowań duszpasterstwa⁵⁹.

Jeśli chodzi o sam wspomniany „tradycyjny układ godzin”, sobór decyduje się na kompromis: kładąc duży nacisk na laudesy i nieszpory, chce także zachować kompletę oraz – poza chórem oderwaną od pory nocnej – jutrznię, natomiast wprowadza podwójny standard modlitwy w ciągu dnia (inny dla chóru, a inny poza chórem), zaś zupełnie porzuca prymę⁶⁰.

Po takim sprecyzowaniu godzin konstytucja przechodzi do dyrektyw mających umożliwić odprawianie ich, jak czytaliśmy wyżej, „lepiej i doskonalej” – choć po drodze okazuje się, że korzystanie z brewiarza opisuje sobór także innymi jakościami: „obficiej i łatwiej”⁶¹.

Dochodzimy tu do rozporządzenia, które należy bezpośrednio do tematu analizowanego w tym opracowaniu. W artykule 91 *Sacrosanctum concilium* czytamy:

Ut cursus Horarum, in art. 89 propositus, reapse observari possit, psalmi non amplius per unam hebdomadam, sed per longius temporis spatium distribuuntur.
Opus recognitionis Psalterii, feliciter inchoatum, quamprimum perducatur ad finem, respectu habito latinitatis christianae, usus liturgici etiam in cantu, necnon totius traditionis latinae Ecclesiae.

Te dwa zdania *Vaticanum II* – o zmianie układu psalmów i o rewizji tekstu – określiły ramy i kierunki reformy psalterza brewia-

Breviarii ac Missalis
emendationem diutius non
esse protrahendam”. (AAS
52 [1960] 594)
⁵⁸ Por. SC, 87: „Ut autem
divinum Officium, sive
a sacerdotibus sive ab aliis
Ecclesiae membris melius et
perfectius in rerum adiunctis
peragatur, Sacrosancto
Concilio, instaurationem
ab Apostolica Sede
feliciter inceptam
persequenti, de Officio
iuxta ritum romanum ea
quae sequuntur placuit
decernere”.
⁵⁹ Por. SC, 88: „Cum
sanctificatio diei sit finis
Officii, cursus Horarum
traditus ita instauretur ut
Horis veritas temporis,
quantum fieri potest,
reddatur, simulque ratio
habeatur vitae hodiernae
condicionum in quibus
versantur praesertim ii
qui operibus apostolicis
incumbent”.
⁶⁰ Por. SC, 89.
⁶¹ Por. SC, 90: „In
instauratione vero
peragenda, venerabilis ille
romani Officii saecularis
thesaurus ita aptetur, ut
latius et facilius eo frui
possint omnes quibus
traditur”.

⁶² Pontificia Commissio de Sacra Liturgia Praeparatoria Concilii Vaticani II, *Documenta Sessionis Plenariae mensis aprilis 1961* – cyt. Braga, 2008, 83: „9. a) Laudes ac Vesperae habent Psalmos suos per cursum unius hebdomadae distributos. b) *Propositio A*: Tertia, Sexta ac Nona ... (secundum can. 4, *Prop*: A) et Completorium (secundum can. 5, *Prop*: A), ut memoria recitari queant, singulae unaquaque die psalmis identicis instruuntur; *Propositio B*: Media (secundum can. 4, *Prop*: B) et Completorium (secundum can. 5, *Prop*: B) habent psalmos suos per cursum unius hebdomadae distributos; c) *Officium lectionum*: *Propositio A*: accipit omnes reliquos psalmos, per cursum 4 hebdomadarum distributos; *Propositio B*: accipit reliquos psalmos, non omnes sed sapienter selectos, etiam per cursum 4 hebdomadarum”.

⁶³ Pontificia Commissio

de Sacra Liturgia Praeparatoria Concilii Vaticani II, *Constitutio de sacra Liturgia fovenda atque instaurata. Schema transmissum Sodalibus Commissionis die 10 augusti 1961* – cyt. Braga, 2008, 102: „56. Psalmi. – Ut cursus Horarum Voto I (n. 55) propositus reapse observari possit, psalmi in Matutino (sive in «Officio lectionum») non amplius per unam hebdomadam, sed per longius temporis spatium distribuantur”.

rzowego. Na tło tego zapisu składają się następujące fakty z jego historii:

W kwietniu 1961 Przygotowawcza Komisja Liturgiczna zatwierdziła pierwszy schemat *De Sacra Liturgia*, a w nim kanony *De Officio Divino*. Postulowano w nich jednotygodniowy układ psalmów laudesów i nieszpórów, w przypadku godzin mniejszych i komplety – codziennie te same psalmy (lub w innym wariantcie – układ jednotygodniowy), w jutrzni zaś – podział na cztery tygodnie. W punkcie dotyczącym psalmów jutrzni sugerowano możliwość wyłączenia z odmawiania niektórych psalmów „według mądrego wyboru”⁶².

W sierpniu 1961 sekretariat PKL zredagował jednolity tekst całego schematu. W dotyczącym psalmów punkcie 56. powiedziano bardzo krótko, że w celu zachowania tradycyjnego podziału „godzinowego” oficjum psalmy należy – w przypadku jutrzni [!] – „rozłożyć nie na jeden tydzień, lecz na dłuższy okres”⁶³. Bardziej szczegółowe recepty, które znajdowały się w „kanonach” wspomnianych wyżej, zostały przeniesione do „objaśnienia” (*declaratio*), które warto przytoczyć w całości, gdyż interesująco opisuje pierwotne intencje:

Według niemal jednomyślnego zdania dostosowanie oficjum Bożego do dzisiejszych konieczności duchowieństwa wymaga znacznej reformy psalterza.

1. Aby zaś rzymska tradycja Najwyższych Pasterzy: Grzegorza I, Piusa V i Piusa X została zachowana w największym stopniu, we wszystkich godzinach poza jutrznią (czyli „godziną czytań”) odpowiedni byłby następujący układ psalmów, według jednomyślnej zgody członków Komisji ds. Świętej Liturgii:

a) *laudesy* i *nieszpory* niech mają swoje psalmy rozłożone na jeden tydzień;

b) *tercja, seksta i nona*, o ile zostaną zachowane jako godzinny oddzielne, niech będą wyposażone codziennie w te same psalmy, aby można je było odmawiać z pamięci. O ile zaś wprowadzona zostanie *godzina środkowa*, w miejsce tercji, seksty i nony, niech ma swe psalmy rozłożone na jeden tydzień;

c) *kompleta* niech ma albo codziennie te same psalmy, aby można recytować z pamięci, albo rozłożone na jeden tydzień.

2. Aby dzisiejszemu duchowieństwu obciążonemu pracami trochę ulżyć w pensum tygodniowym, a równocześnie dać większy spokój w modlitwie, *jutrznia* (czyli „godzina czytań”) niech otrzyma w układzie czterech tygodni pozostałe psalmy – albo wszystkie, albo nie wszystkie, lecz mądrze wybrane. W obu rozwiązaniach ilość psalmów będzie równa około 7/9-6/9 ich ilości w jutrzni według brewiarza św. Piusa X.

3. Nota o zasadzie wyboru psalmów z Psalterza.

Wszystkie psalmy są natchnione przez Ducha Świętego. Kościół przez liczne wieki – z początku nie w oficjum Bożym duchowieństwa świeckiego – przyjmował w swej modlitwie kapłańskiej wszystkie psalmy. Może zaś niektóre psalmy, albo niektóre w nich wersety, z powodu pochodzenia historycznego i swego twardego języka (a więc nie dlatego, że byłyby niestosowne w modlitwie chrześcijańskiej same w sobie), nie wydają się w równym stopniu odpowiednie, aby wyrażały zmysł chrześcijański. Jeśli chodzi o inne księgi Pisma Świętego, Kościół wybierał do swej liturgii rozdziały, czyli perykopy. Dlatego w reformie psalterza istnieje możliwość wyboru, nie tylko z powodu skrótów ilościowych, lecz również dla ulepszenia jakościowego. W tym wyborze zaś powinno się zachować rozwagę i mądrość⁶⁴.

⁶⁴ Tamże – cyt. Braga, 2008, 102n: „Secundum sententiam fere unanimem, aptatio Officii divini ad hodiernas necessitates cleri exigit notabilem reformationem Psalterii.
1. - Ut autem traditio romana Sanctorum Pontificum Gregorii I, Pii V et Pii X quam maxime servetur, omnibus Horis, praeter Matutinum (sive «Officium Lectionum»), hic ordo psalmorem conveniens esset, secundum unanimem consensum membrorum Commissionis de S. Liturgia: a) Laudes ac Vesperae habeant psalmos suos per cursum unius hebdomadae distributos.
b) Tertia, Sexta ac Nona, si tamquam Horae separatae conserventur, unaquaque die psalmis identicis instruantur ut memoria recitari queant. Hora Media autem, si loco Tertiae, Sextae ac Nonae instituat, habeat psalmos suos per cursum unius hebdomadae distributos.
c) Completorium aut unaquaque die psalmis

identicis instruat ut memoria recitari queat, aut habeat suos psalmos per cursum unius hebdomadae distributos.

2. Ut hodierno clero laboribus onerato pensum hebdomadae aliquantulum allevetur ac simul in oratione maior tranquillitas animi donetur, Matutinum (sive «Officium Lectionum») per cursum 4 hebdomadarum accipiat reliquos

psalmos, aut omnes aut
non omnes sed sapienter
selectos. Secundum
utramque viam psalmodum
quantitas fit fere 7/9-6/9
quantitatis Matutini in
Breviario S. Pii X. 3. Nota
de principio selectionis
psalmodum ex Psalterio.
Omnes psalmi a Spiritu
Sancto inspirati sunt.
Ecclesia per multa saecula,
initio autem non in Officio
divino cleri secularis, omnes
psalmos in sua oratione
sacerdotali accepit. Fortasse
autem aliqui psalmi, aut
aliqui versus in eis, propter
originem historicam et
linguam eorum duram (ergo
non quia inepti quoad
orationem christianam in

se) non pari modo convenientes videntur, ut sensus christianos exprimant. Quod attinet ad ceteros libros S. Scriptorum, Ecclesia pro sua Liturgia capitula sive pericopas selegit. Propterea pro reformatione Psalterii extat possibilitas electionis, non tantum ratione abbreviationis quantitativae, sed etiam ameliorationis qualitativae gratia. In hac electione autem discretio prudens ac sapiens observari debet”.

⁶⁵ Por. Braga, 2008, 120.

⁶⁶ Pontificia Commissio de Sacra Liturgia Praeparatoria Concilii Vaticani II, *Constitutio de sacra Liturgia. Textus approbatus in session plenaria diebus 11-13 ianuarii 1962* – cyt. Braga, 2008, 128: „Opus revisionis Psalterii, feliciter inchoatum, perducatur ad finem, respectu habito latinitatis et usus liturgici”.

⁶⁷ Tamże – cyt. Braga, 2008, 128n: „Apparet necessitas psalterii unitatem in Liturgia latina restituendi. Ad versionem definitivam parandam, iam suppeditant subsidia haud parvi momenti. Ex. gr. habetur nova psalmodum interpretatio, cura professorum Pontificii Instituti Biblici, iussu Pii Papae XII edita et ab eodem Summo Pontifice in usum liturgicum induc-ta. Habentur quoque studia monachorum Abbatiae Pontificiae sancti Hieronymi de Urbe, inter quae Psalterii nova recensio, cura et studio Roberti Weber edita; et ita porro. Haec studia necessitatem manifestarunt rationem habendam esse, in hac nova versione conficienda, tum indolis peculiaris latinitatis christianorum, tum usus psalmodum in Liturgia, praesertim in officiis sollemnioribus et antiquioribus, ne v. gr. textus et sensus antiphonarum et psalmodum discrepent, tum condicionum rhythmici quae pro cantu psalmodum requiruntur”.

W listopadzie-grudniu 1961 PKL w tzw. trzeciej redakcji projektu usunęła z artykułu dotyczącego psalmów (noszącego teraz numer 72) wzmiankę o jutrzni⁶⁵. Jednak pozostało także cytowane wyżej „objaśnienie”, z którego wynika, że dyrektywa rozłożenia psalmów na „okres dłuższy” niż jeden tydzień odnosi się praktycznie jedynie do jutrzni.

W styczniu 1962 na swym posiedzeniu plenarnym, redagując wersję projektu gotowego, by przesłać go do Centralnej Komisji Soboru, PKL pozostawiła bez zmian zredagowany do tej pory akapit artykułu o psalmach (zmienił się jedynie numer: 71) – i dodała w tym samym punkcie akapit drugi, który poleca doprowadzenie do końca „szczęśliwie rozpoczętej” rewizji Psalteria, z wzięciem „pod uwagę łaciny i zastosowania liturgicznego”⁶⁶. Do nowego akapitu dodano osobne „objaśnienie”, sugerując, że pomocą w zamierzonej rewizji będą ostatnio zrealizowane przekłady łacińskie (autorstwa profesorów *Biblicum* i mnichów z klasztoru św. Hieronima) oraz przypominając o takich kryteriach jak specyfika łaciny chrześcijańskiej, użycie w liturgii, reguły rytmiczne⁶⁷.

W marcu 1962 schemat został zaprezentowany, przez nowego przewodniczącego PKL – kardynała Arcadio Larraona – Centralnej

Komisji Soboru. W części prezentacji dotyczącej psalmów kardynał, będący równocześnie przewodniczącym PKL i prefektem ŚKO, wyjaśnił:

- a) że w recytowaniu psalmy zostaną rozłożone na okres dwóch tygodni;
- b) że zostaną pominięte lub będą rzadziej odmawiane niektóre psalmy, które zdają się mniej zgodne z duchem miłości ewangelicznej; przy założeniu, że niektóre z innych ksiąg zostaną pominięte w czytaniach;
- c) że wszyscy będą używali tylko jednej wersji Psalterza, czy to w brewiarzu, czy to w mszale, po usunięciu różnic obecnie zachodzących niekiedy w ramach tego samego dnia oficjum lub mszy⁶⁸.

Uwagi członków Centralnej Komisji Soboru skoncentrowały się wokół innych punktów schematu – chociaż dające się odczuć napięcie między opcją śmiałego dysponowania tradycją⁶⁹ i opcją większej ostrożności⁷⁰ lub wręcz opcją ostrzeżenia przed dezorientowaniem kapłanów zbyt częstymi zmianami⁷¹, musiało mieć wpływ także na kształtujące się wyobrażenie o reformie psalterza.

quandoque in eiusdem diei Officio vel Missa”.

⁶⁹ Przykładowy głos kard. Bernarda Alfrinka, arcybiskupa Utrechtu: „Agitur solummodo de modo et de methodo qua sacerdos orationem Ecclesiae persolvere deberet. Agitur de compositione illius orationis. Et non existit lex quae dicit eam sic remanere debere per omnia saecula saeculorum. Si utilitas Ecclesiae aliquid aliud postulet, id cum omni reverentia erga traditionem saecularem faciendum videtur”. (cyt. Braga, 2008, 144)

⁷⁰ Przykładowy głos abp. Martina J. O’Connora, rektora Papieskiego Kolegium Północnoamerykańskiego: „Leges Ecclesiae, praesertim eae quae conscientiam graviter onerant, „non sunt mutandae pro quacumque melioratione, sed solummodo pro magna utilitate vel necessitate” uti Doctor Communis docet in *Summa Theologiae* I-II, q. 97, art. 2, ad 2. Quod principium etiam ad normas circa Officium recitandum valet”. (cyt. Braga, 2008, 145)

⁷¹ Przykładowy głos kard. Alfreda Ottavianiego, sekretarza Świętego Oficjum: „Ceterum maxime commendandum erit ut tandem aliquando a frequentioribus immutationibus abstineatur quibus ultimis quinquaginta annis, variis reformationibus, oppressi sumus; quin aliquid dicam de expensis pro novis Breviariis emendis et de difficultatibus quae praesertim senioribus sacerdotibus fiunt, eos molestiis affligendo, novitatibus frequentioribus; sinite eos rogare in pace secundum consuetudinem qua expertes sunt!”. (cyt. Braga, 2008, 151)

⁶⁸ *Relatio Em.mi*

P. D. Arcadii Card. Larraona

Praesidis Commissionis de

S. Liturgia. Acta et

Documenta, Series II

(Praeparatoria) – cyt.

Braga, 2008, 141: „In

Psalterii ordinatione haec

desiderantur revisenda:

a) quod Psalmi recitandi

distribuantur per duarum

hebdomadarum spatium; b)

quod omittantur, vel rarius

recitentur, nonnulli Psalmi

qui cari-tatis evangelicae

spiritui minus congruere

videntur; eo fere pacto

quod nonnulla ex aliis libris

omittuntur in lectionibus;

c) quod una tantum

Psalterii versio ab omnibus

adhibeatur, sive in Breviario

sive in Missali, tollendo

varietates nunc occurrentes

⁷² Należy wspomnieć tutaj także o wątku dotyczącym ewentualnego usunięcia tzw. psalmów zlorzeczających i historycznych. Por. Braga, 2008, 165n.

⁷³ A jednak warto pamiętać, że zgodnie z myślą wyrażoną w odpowiedzi sekretariatu PKL na uwagi Centralnej Komisji Soboru, „objaśnienia” co prawda nie należały do projektu konstytucji, ale miały zostać przekazane członkom posoborowej komisji do spraw reformy, aby znane były intencje związane z redagowanym tekstem: „Declarationes non pertinent ad textum conciliarium, sed positae fuerunt in Constitutione pro Patribus Commissionis Centralis. In textu definitivo Patribus Concilii apparando non proponuntur. Proinde animadversiones relativae, quas Commissio liturgica praeparatoria gratissimo animo accepit, reservantur una cum ipso textu Declarationum pro Commissione postconciliari, ut cognoscatur et mens Em.morum Patrum Commissionis Centralis, et qua via articuli Constitutionis redacti sunt”. (cyt. Braga, 2008, 158n)

⁷⁴ Por. Braga, 2008, 178 i 196. W kwietniu 1963 w trakcie analizy przez KLS przytaczanego tu fragmentu schematu ks. I. Anglésa, rektor Papieskiego Instytutu Muzyki Sakralnej, nie tylko wnioskował, aby chorał gregoriański przyjęto jako jedno z kryteriów rewizji Psalterza, ale także wypowiedział się szeroko przeciw wersji opracowanej przez *Biblicum*. Por. Giampietro, 2009, 103.

Po przyjęciu wszystkich uwag – także ze strony Podkomisji ds. Poprawek⁷² – tekst artykułu 71, zbudowany z dwóch znanych nam akapitów, pozostał bez zmian. Natomiast wraz z usunięciem ze schematu wszystkich „objaśnień” zniknęły ostatnie wskazówki, jak rozumieć rozłożenie psalmów „na dłuższy okres” i czy dotyczy to tylko wybranej godziny czy całego psalterza⁷³.

W tej postaci tekst został przedstawiony soborowi, który rozpoczął swe obrady w październiku 1962. Część dotycząca oficjum była dyskutowana na 14. kongregacji generalnej soboru w dniach 7-10 listopada.

Po dyskusji w auli Komisja Liturgiczna Soboru (KLS), wprowadzając poprawki wynikające z uwag zgłaszanych w toku debaty przez ojców soborowych ustnie lub pisemnie, we fragmencie, którego losy śledzimy w tym artykule, dokonała jedynie zmian w drugim akapicie (sygnalizujemy je kursywą)⁷⁴:

91. [Psalmy]. Aby rzeczywiście można było zachować układ godzin przedstawiony w art. 89, psalmy należy rozłożyć nie na jeden tydzień, lecz na dłuższy okres.

Pomyślnie rozpoczęte dzieło *rekognicji* Psalterza należy jak najrychlej doprowadzić do końca, biorąc pod uwagę łączną *chrześcijańską*, zastosowanie liturgiczne *także w śpiewie oraz całą tradycję Kościoła łacińskiego*.

Poprawki te zostały przyjęte przez ojców soboru 21 października 1963 w trakcie serii głosowań nad modyfikacjami rozdziału o oficjum. Następnie został zaakceptowany cały rozdział, w końcu i cała konstytucja, uchwalona przez sobór i promulgowana przez Pawła VI 4 grudnia 1963.

Ordo ex machina: psalterz *Liturgii godzin* z 1971

Mimo że reforma brewiarza była przez cały wiek XX jakby lokomotywą idei rewizji ksiąg liturgicznych, posoborowa reforma tej księgi trwała dość długo i została zakończona dopiero po mszale i wielu obrzędach z pontyfikału czy rytuału. Dekret Świętej Kongregacji Kultu Bożego – instytucji, która zastąpiła ŚKO, równocześnie kontynuując styl prac *Consilium* – o promulgowaniu edycji typicznej *Liturgii godzin* według rytu rzymskiego⁷⁵ został wydany 11 kwietnia 1971, z podpisami kard. A. Tabery i ks. A. Bugniniego. Wraz z *Liturgią godzin*, czyli nową księgą oficjum, do użytku wchodził także psalterz w nowym układzie.

Blisko sześć i pół roku wcześniej, w grudniu 1963 roku, naza-jutrz po uchwaleniu *Sacrosanctum concilium*, o. Antonelli, sekretarz Komisji Liturgicznej i ważna postać ŚKO, nakreślił w swym *Promemoria*⁷⁶ plan prac nad rewizją ksiąg liturgicznych, dzieląc je między czternaście zespołów. Należąca do art. 91 konstytucji liturgicznej problematyka Psalterza została przezeń przydzielona dwóm grupom. Grupa pierwsza – pierwsza także w kolejności wszystkich zespołów – miała natychmiast zająć się pilną pracą nad rewizją językową Psalterza, „ponieważ jest on istotnym składnikiem wszystkich ksiąg liturgicznych”⁷⁷. Natomiast grupa nr 3 miała zająć się „rozłożeniem Psalterza na dwa tygodnie”⁷⁸.

Jednak w praktyce dzieło reformy zostało, jak wiadomo, powierzone instytucji nie będącej – przynajmniej bezpośrednio – realizacją planów Antonellego. W ustanowionym przez Pawła VI *Consilium*, radzie do spraw wdrożenia konstytucji liturgicznej, pierwsze skrzypce odgrywał kard. Giacomo Lercaro – a może

⁷⁵ *Officium divinum ex decreto Ss. Oecumenici Concilii Vatricani II instauratum auctoritate Pauli Pp. VI promulgatum: Liturgia horarum iuxta ritum romanum.*

⁷⁶ Pełny tytuł tego tekstu z 19.12.1963: *Promemoria sulla revisione dei libri liturgici in esecuzione della Costituzione Conciliare della Sacra Liturgia.*

⁷⁷ Cyt. Giampietro, 2009, 153. Antonelli uważał, że pracę tę należałoby powierzyć benedyktynom z rzymskiego opactwa św. Hieronima, dopraszając także specjalistów z *Biblicum*. Zwracał przy tym uwagę, że o. Robert Weber OSB, benedyktyn z Clervaux, „kilka lat temu opublikował nową

wersję Psalterza, która próbuje zachować tak bardzo jak to jest możliwe tradycyjny tekst Wulgaty, równocześnie korzystając z wersji opublikowanej przez *Biblicum*”. W istocie o. Weber opublikował „na prawach manuskryptu” *Psalterii secundum Vulgatam Biblionum versionem nova recensio* (Clervaux 1961), tłumaczenie przygotowane na życzenie kongresu opatów benedyktyńskich. Antonelli miał nadzieję, że przy pomocy wersji Webera można by przygotować tekst, „który respektuje wymagania oryginału, równocześnie biorąc pod uwagę tradycję zachodniego chrześcijaństwa”.
⁷⁸ Cyt. tamże, 153n. Antonelli, współautor *Memoria sulla riforma liturgica*, był głęboko przekonany, że gdy sobór mówi o rozłożeniu psalmów „na dłuższy okres”, „naturalnie myśli się o rozkładzie dwutygodniowym, tak jak znajduje się on w liturgii ambrozjańskiej”. Właśnie w związku z tym przewidywał w tym zespole miejsce dla jakiegoś specjalisty od rytu ambrozjańskiego. (por. tamże, 157n)

⁷⁹ Na temat odmiennej specyfiki podejścia Antonellego i Bugniniego do kwestii reformy liturgii zob. moje uwagi w: P. Milcarek, *Harmonia czy równowaga? Geneza konstytucji „Sacrosanctum concilium”*, w: *Źródło i szczyt. Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium” dzisiaj*, red. K. Porosło, Tyniec 2011, 83-86.

⁸⁰ Relatorem grupy został Holender o. Pietro Duncker OP z Angelicum, sekretarzem zaś – o. Jean Gribomont OSB, mnich z Clervaux (Luksemburg); członkowie: ks. Giorgio Castellino SDB z Uniwersytetu Laterańskiego, o. Benjamin Wambacq O.Praem. z Papieskiej Komisji Biblijnej, ks. Roderick

w jeszcze większym stopniu ks. Annibale Bugnini, kiedyś sekretarz PKL⁷⁹.

Rewizja językowa Psalterza

Zgodnie z projektem ks. Bugniniego zadanie rewizji Psalterza przydzielono grupie drugiej, pod kierunkiem o. Pietra Dunckera OP z Angelicum⁸⁰.

Sobór polecił, aby doprowadzić do końca „rewizję Psalterza”. Przy tej okazji konstytucja liturgiczna zaznaczała, że rewizja ta została już „szczęśliwie rozpoczęta” – natomiast z drugiej strony upominano się, by efekt prac uwzględniał łacinę chrześcijańską, zwyczaj liturgiczny (także co do śpiewu) oraz całą tradycję łacińską Kościoła. Te upomnienia można odbierać jako umiarkowaną krytykę charakteru Psalterza Piusowego, który powstał jako zupełnie nowe tłumaczenie z wersji hebrajskiej, ukształtowane przez kryteria łaciny klasycznej i bez powiązania z wymaganiami śpiewu chórowego.

O. Duncker chciał uczynić punktem wyjścia rewizji wersję *Biblicum*, lecz w grupie, począwszy od jej sekretarza, benedyktyna o. Gribomonta z Clervaux, silnie reprezentowany był także pogląd, że lepiej wyjść od Wulgaty, a dokładniej mówiąc – od tradycyjnego Psalterza gallikańskiego. W sumie grupa została postawiona wobec zadania uwzględnienia w swej rewizji zarówno Wulgaty, jak i Psalterza Piusa XII⁸¹. O ile w swych dyrektywach Paweł VI polecał zmianę tekstu Wulgaty tylko w przypadkach gdy „odchodzi ona od poprawnej interpretacji tekstu oryginalnego” i gdy „oddaje idiomy hebrajskie w sposób zbyt niewolniczy”⁸² – o tyle prak-

MacKenzie z Gregorianum, o. Pierre Salmon OSB, opat San Girolamo w Rzymie, o. Karl Egger CRL (por. Annibale Bugnini, *The Reform of the Liturgy 1948-1975*, Collegeville 1990 [dalej: Bugnini, 1990], 526, przyp. 16) Antonelli: „Zadanie to mogłoby być powierzone klasztorowi San Girolamo, który wciąż pracuje nad Wulgatą. Trzeba byłoby dodać do tej grupy jakichś reprezentantów Papieskiego Instytutu Biblijnego”. (cyt. Giampietro, 2009, 157)

⁸¹ Abp Bugnini wyjaśniał po latach, że za przyjęciem w punkcie wyjścia rewizji (także) wersji Papieskiego Instytutu Biblijnego przemawiało to, iż „znajdowała się ona w rękach duchowieństwa od jakichś dwudziestu lat, a nagle i radykalna zmiana przyniosłaby efekt odwrotny od zamierzonego”; poza tym wersja ta „była chwalona przez większość katolickich i niekatolickich egzegetów”. Z tłumaczeń Bugniniego można wnosić, że dużą rolę odegrał względ na wydźwięk w opinii publicznej: „«rewizja», którą miano podjąć, nie powinna wyglądać na egzegetyczny krok wstecz w stosunku do Psalterza Piusowego”. (Bugnini, 1990, 528)

⁸² Por. Bugnini, 1990, 528.

tyka rewizji poszła również w kierunku wymiany słów łacińskich także w przypadkach, gdy tekst Wulgaty co prawda „dawał dobry odpowiednik słowa hebrajskiego”, lecz ze względu na większą jasność chciano je zamienić na „inne, łatwiej zrozumiałe słowo łacińskie”⁸³.

Taki swoiście kompromisowy kurs nie został jednak doceniony przez kard. Augustina Beę SJ, przekonanego, iż opracowany pod jego kierunkiem Psalterz Piusa XII wymaga jedynie niewielkich udoskonaleń. „Trzecia droga”, zaproponowana przez grupę drugą, nie otrzymała więc jego akceptacji. W praktyce prace *Consilium* nad rewizją Psalterza zostały najpierw wstrzymane, a następnie – po ich faktycznym zablokowaniu przez zastrzeżenia kard. Bei – zadanie to zostało przekazane kierowanej przez niego Papieskiej Komisji ds. Nowego Wydania Wulgaty⁸⁴.

Pod tymi auspicjami nowy *Liber Psalmorum* został wydany w 1969 roku⁸⁵ jako pierwsza księga Neo-Wulgaty – i ten właśnie tekst miał zostać już niedługo użyty w nowej księdze oficjum.

Nie podejmujemy się tutaj żadnej analizy porównawczej trzech łacińskich wersji psalmów: Wulgaty, „Piany” i Neo-Wulgaty. Ta ostatnia okazała się tłumaczeniem w jakimś stopniu pojedynczym względem starej tradycji – na pewno w stopniu mocniejszym niż „Piana”.

Psalterz w układzie *Liturgii godzin*

Zgodnie z projektem ks. Bugniniego praca nad nowym podziałem psalterza została powierzona grupie trzeciej, pod kierownictwem ks. Josefa Paschera⁸⁶. Sprecyzowanym życzeniem soboru było, aby – ze względu na zamierzony inny układ godzin⁸⁷ – psalmy rozłożyć „nie na jeden tydzień, lecz na dłuższy okres”⁸⁸. Jak pamiętamy, w zapleczu tego sformułowania znajdowała się powracająca myśl o psalterzu dwutygodniowym. Nie dziwne zatem, że początkowo także w grupie roboczej *Consilium* zakładano, że psalterz ma być rozłożony na dwa tygodnie. W tym kierunku szedł pierwszy projekt ks. Josepha Paschera. I jeszcze w kwietniu 1965 *Consilium* przyjmowało to za podstawę⁸⁹.

Myśl o rozłożeniu psalmów na miesiąc pojawiła się po raz pierwszy w propozycji przedłożonej przez sekretariat *Consilium* członkom tego ciała w październiku 1965⁹⁰. Wróciła w raporcie ks.

⁸³ Por. sprawozdanie o. Dunckera – cyt. Bugnini, 1990, 529.

⁸⁴ Por. Bugnini, 1990, 529-533.

⁸⁵ *Liber Psalmorum*,

Watykan 1969.

⁸⁶ Relator: ks. Joseph Pascher z Uniwersytetu Monachijskiego; sekretarz: ks. André Rose; członkowie: ks. Angelo Paredi, ks. Balthasar Fischer z Instytutu Liturgicznego w Trewirze, o. Jorge Pinell OSB z Sant Anselmo, o. Herman Schmidt SJ, ks. Vincenzo Raffa FDP. (por. Bugnini, 1990, 493, przyp. 7).

⁸⁷ Por. SC, 89.

⁸⁸ Por. SC, 91: „psalmi non amplius per unam hebdomadam, sed per longius temporis spatium distribuantur”.

⁸⁹ Por. Bugnini, 1990, 492.

⁹⁰ Por. tamże, 1990, 495.

⁹¹ Ks. A. G. Martimort z paryskiego Centrum Duszpasterstwa Liturgicznego, jeden z najwybitniejszych liturgistów francuskich, był relatorem grupy dziewiętej, odpowiedzialnej za ogólną strukturę oficjum.

⁹² Por. Bugnini, 1990, 499.

⁹³ „Ten o wiele dłuższy cykl jest wymuszony redukcją liczby psalmów w różnych godzinach i wprowadzeniem nowych składników. Innym czynnikiem brany pod uwagę jest zezwolenie na celebrowanie oficjum w języku miejscowym, zarówno prywatnie, jak i publicznie (gdy lud jest obecny i bierze udział); celebrowanie w języku narodowym wymaga trochę większego spokoju i zabiera trochę więcej czasu”.

(Bugnini, 1990, 503)

⁹⁴ Por. Bugnini, 1990, 507.

⁹⁵ Por. *Institutio generalis de Liturgia Horarum* (IGLH), 126.

⁹⁶ Zależnie od takiego czy innego liczenia psalmów podzielonych na części, ok. 120 psalmów.

⁹⁷ Do tego należy dodać niepełną dwudziestkę psalmów pojawiających się co dwa tygodnie.

⁹⁸ Por. IGLH, 34.

⁹⁹ Por. IGLH, 130.

¹⁰⁰ Por. IGLH, 81.

¹⁰¹ Przypadkiem samym w sobie był zawsze Ps 118, tak czy inaczej rozdzielany na różne godziny lub dni.

Aimé-Georges’a Martimorta⁹¹ z lipca 1966 – tym razem w formie przykładu: takie rozwiązanie przyjęli anglikanie w swoim *Book of Common Prayer*⁹². W końcu w październiku 1966 *Consilium* przyjęło ten pomysł jako podstawę dalszych prac⁹³. Zasada czterotygodniowego psalterza zyskała następnie dość wyraźną akceptację biskupów konsultowanych w trakcie Synodu Biskupów w październiku 1967⁹⁴.

Częstotliwość psalmów

Psalterz został więc ułożony w systemie czterotygodniowym⁹⁵ – i taki cykl dotyczy wszystkich oficjów poza kompletą, podaną w cyklu jednotygodniowym. W praktyce oznacza to, że zdecydowana większość⁹⁶ psalmów pojawia się odtąd w modlitwie raz w miesiącu⁹⁷ – podczas gdy dotychczas każdy wracał nie rzadziej niż co tydzień. W *Liturgia horarum* psalmów odmawianych co tydzień jest tylko jedenaście (są to głównie psalmy komplety).

Podobnie jak w *Breviarium romanum* 1911, w *Liturgia horarum* zachowano codzienne odmawianie psalmu 94 – jednak można go zastępować innymi (99, 66 lub 23)⁹⁸. Trzy psalmy (tzw. historyczne: 77, 104 i 105) zostały zastrzeżone tylko dla okresów: adwentu, Bożego Narodzenia, wielkiego postu i wielkanocnego – natomiast nie ma ich w okresie zwykłym⁹⁹.

Na potrzeby odmawiających wszystkie małe godziny wyodrębniono tzw. psalmodię dodatkową, czyli trzy zestawy psalmów – odpowiednio na tercję, sekstę i nonę¹⁰⁰. Poza psalmem 94 są to jedyne psalmy, które w *Liturgia horarum* mogą pojawić się w modlitwie codziennej.

Psalmy dzielone

Liturgia horarum podtrzymuje wprowadzoną przez *Breviarium romanum* 1911 procedurę dzielenia psalmów na części¹⁰¹ – stosując

ją w podobnym rozmiarze, choć w wielu miejscach dzieląc nieco inaczej; ponadto w kilku przypadkach zdecydowano się na rozdzielenie psalmu już nie tylko wewnątrz jednego oficjum (praktyka częsta w *Breviarium Romanum* 1911), lecz po różnych godzinach.

Niekompletność nowego psalterza

Wyliminowano zarówno całe psalmy (57, 82 i 108), jak i te fragmenty w dziewiętnastu innych psalmach, które ze względu na swój „charakter złorzeczący” miały powodować „pewną trudność psychologiczną”¹⁰².

Kwestia wyliminowania niektórych psalmów z regularnego użycia w *Liturgia Horarum* wypłynęła po raz pierwszy dość wcześniej, na zebraniu ogólnym *Consilium* na przełomie września i października 1964: jednak wbrew stanowisku kard. Lercara, zwolennika wyłączenia „psalmów złorzeczących”, większość rady uznała, że psalterz ma pozostać integralny. Za sprawą kard. Confalonieriego pojawiła się wówczas kompromisowa myśl, aby „zachować psalmy, ale skracać je, usuwając wersety złorzeczące”¹⁰³. Ze swej strony Paweł VI opowiedział się w kwietniu 1966 za ograniczeniem „psalmów złorzeczących” do niektórych okresów roku¹⁰⁴. Raport ks. Martimorta z lipca 1966 wnioskował, aby – za przykładem anglikanów – z jednej strony pozostawić wszystkie psalmy w psalterzu, z drugiej – oznaczyć te fragmenty, które można by pominąć¹⁰⁵. W tym kierunku poszła decyzja *Consilium* z zebrania ogólnego w październiku 1966: psalmy budzące kontrowersje miały być używane w oficjach przeznaczonych z zasady do celebrowania przez samo duchowieństwo, a fragmenty budzące największe zastrzeżenia miano oznaczyć z możliwością ich pominięcia przy celebrowaniu z wiernymi¹⁰⁶. Jednak ojcowie Synodu Biskupów z października 1967 opowiedzieli się dość wyraźnie za zachowaniem integralnej recytacji psalterza – i to stanowisko zostało przyjęte jako podstawa głosami większości członków *Consilium* na zebraniu ogólnym w listopadzie 1967¹⁰⁷. Informując o tym Pawła VI, kard. Lercaro wyraził swe zastrzeżenia do tego rozwiązania i poprosił o zdanie papieża. W odrębnym liście do sekretariatu *Consilium* papież opowiedział się za „wyborem tych psalmów, które są bardziej odpowiednie dla chrześcijańskiej modlitwy” oraz za

¹⁰² Por. IGLH, 131: „Tres vero psalmi 57, 82 et 108, in quibus præponderat indoles imprecatoria, omittuntur in Psalterio corrente. Item aliqui versus nonnullorum psalmorum prætermitti sunt... Quorum textuum ommissio fit ob quandam difficultatem psychologicam, etsi psalmi ipsi imprecatorii in pietate Novi Testamenti occurrunt, exempli gratia Ap 6, 10, nulloque modo intendunt ad maledicendum inducere”.

¹⁰³ Por. Bugnini, 1990, 494.

¹⁰⁴ Por. tamże, 1990, 498.

¹⁰⁵ Por. tamże, 1990, 499n.

¹⁰⁶ Por. tamże, 1990, 503n.

¹⁰⁷ Por. tamże, 1990, 507.

¹⁰⁸ Por. tamże, 1990, 508n.

¹⁰⁹ Por. tamże, 1990, 510n.

¹¹⁰ Wykaz pominięć w psalterzach wspólnot niekatolickich został sporządzony w lipcu 1966 przez ks. Martimorta. Por. Bugnini, 1990, 499n.

¹¹¹ Por. IGLH, 111.

¹¹² Por. IGLH, 109.

¹¹³ Por. IGLH, 112.

pominięciem psalmów „złorzeczających” (z możliwością użycia niektórych z nich w pewnych okresach)¹⁰⁸. To jednak nie zakończyło dyskusji, która rozgorzała na nowo na zebraniu ogólnym *Consilium* w kwietniu 1968. W szczegółowych głosowaniach większość rady opowiedziała się za pozostawieniem w psalterzu składników „złorzeczających” z zaznaczeniem, że mogą być one pominięte w recytacji. Przy okazji przedstawiania tego stanowiska papieżowi ks. Bugnini zaproponował, by jednak usunąć psalmy: 57, 82 i 108, a w przypadku najostrzejszych wersetów „złorzeczających” w innych psalmach pominąć je, jedynie z zaznaczeniem w nagłówku które wersety są faktycznie podane. W trakcie audiencji dla sekretariatu *Consilium* papież zaakceptował ten projekt i w ten sposób zakończył spór¹⁰⁹.

Jest to rozwiązanie niemające precedensu w dziejach *Brewiarza rzymskiego*, choć znane wspólnotom reformacyjnym. Zestawienie pominięć w *Liturgia horarum* i w księgach modlitewnych innowierców¹¹⁰ pokazuje, że nie zawsze chodzi o te same wybory – jednak jest faktem, że *Liturgia godzin* poszła tu generalnie szlakiem przetartym podobnymi obawami.

Nagłówki – znamiona psalterza chrześcijańskiego
Zwróćmy jeszcze na koniec uwagę, że każdy psalm w psalterzu *Liturгии godzin* został poprzedzony tytułem (mówiącym o „jego sensie i związku z życiem ludzkim wierzącego”) oraz sentencją z Nowego Testamentu lub Ojców („aby ułatwić modlitwę w duchu nowego objawienia”)¹¹¹. Jest to pewna nowość, lecz głęboko osadzona w chrześcijańskiej tradycji czytania psalmów – i z pewnością bardzo pomocna w chrześcijańskiej modlitwie z pomocą psalterza, zwłaszcza w recytacji prywatnej¹¹².

Dodajmy, że planowano – a nawet ogłoszono jako coś już dokonanego¹¹³ – udostępnienie w osobnym tomie *Liturгии godzin* zestawu oracji przypisanych do każdego psalmu i mających pomagać w medytacyjnym odmawianiu psalterza „według dawnej tradycji”. Nie zostało to zrealizowane.

Kantyki biblijne w oficjum

Reforma z 1971 z jednej strony chciała wpisać się w kierunek zmian z 1911 (w tym punkcie pozostający w linii tradycji),

z drugiej – w pewnych punktach ukazała oblicze o wiele mniej organiczne.

Zwiększono wyraźnie liczbę kantyków starotestamentalnych (z 17 do 26): podtrzymanie dotychczasowej zasady przypisania własnego kantyku do laudesów każdego dnia tygodnia prowadziło do pomnożenia ich zgodnie z czterotygodniowym podziałem psalterza¹¹⁴. Pomnożenie kantyków starotestamentalnych oznacza, że wracają one nie częściej niż raz na miesiąc lub – w przypadku niedzieli – raz na dwa tygodnie.

Zachowanie dotychczasowego zestawu kantyków z laudesów w jednym z tygodni psalterza *Liturgia horarum* (drugim) nie jest ani zupełne, ani konsekwentne co do odpowiedniości dni tygodnia.

Dokonano modyfikacji w dotychczas używanych kantykach laudesów: jeden mocno skrócono przez odcięcie wersów od końca¹¹⁵, w pięciu innych dokonano misternych wycięć wewnątrz¹¹⁶ (w jednym z tych przypadków dodano natomiast dwa wersy z początku¹¹⁷).

Nowością jest wprowadzenie do niesporów kantyków nowotestamentalnych – na podobieństwo kantyków starotestamentalnych w laudesach, lecz w zestawie siedmiu, po jednym na każdy dzień tygodnia niezależnie od tygodni psalterzowych¹¹⁸.

W nawiązaniu do przypadku „cenzury” kantyków starotestamentalnych można zauważyć, że przynajmniej jeden z wprowadzanych kantyków nowotestamentalnych – zresztą raczej tworzony z materiału biblijnego niż zastany w Piśmie – podlegał podobnym manipulacjom¹¹⁹, zapewne z podobnych względów¹¹⁹.

Zupełnie nowy układ psalmów w godzinach

Gruntownie nowy układ psalterza wnosi ze sobą podobnie nowe przynależności psalmów do poszczególnych oficjów.

Podobnie jak w *Breviarium romanum* 1911, największe zmiany dotyczą jutrzni, nazywanej teraz godziną czytań. Zmniejszono ilość psalmów w każdej celebracji: z dziewięciu do trzech. Układ psalmów jest zupełnie nowy¹²¹. To samo można powiedzieć o lau-

¹¹⁴ Z zastrzeżeniem, że kantyki niedzielnych laudesów są tylko dwa – i pojawiają się naprzemiennie w kolejnych czterech tygodniach.

¹¹⁵ Fragment wykreślony:

Pwt 32, 13-43.

¹¹⁶ Wersety wycięte

z dotychczasowych

kantyków: Wj 15, 4b-7.

14-16. 19; Jdt 16, 20-21; Syr

36, 8-12; Iz 38, 15-16; Hbk 3,

5-12. 13b-14.

¹¹⁷ Jdt 16, 2-3.

¹¹⁸ Por. IGLH, 137.

¹¹⁹ Chodzi o Ap 11, 17-18;

12, 10b-12a.

¹²⁰ Na podstawie

cytowanego już wyżej

IGLH, 131 można przyjąć,

że autorzy LH zdają sobie

dobrze sprawę z tego, że

nurt złorzeczeń jest obecny

nie tylko w tekstach

starotestamentalnych, lecz

i w Nowym Testamencie

– mimo to decydują się go

metodycznie wyciszyć przez

swoją pracę redakcyjną nad

tekstami natchnionymi.

¹²¹ Jakąś ciągłość z układem

z BR 1911 widać jedynie

w jutrzni sobotniej (gdzie

każdy z dotychczasowych

trzech nokturnów został

przeniesiony do trzech

różnych tygodni psalterza), chociaż można je zauważyć, punktowo, jeszcze w innych miejscach.

¹²² Wyraźniejszy ślad dotychczasowego układu psalmów daje się dostrzec jedynie w niedzielę – z powodu zachowania pozycji Ps 109 (nieco skróconego, lecz trzymającego pierwsze miejsce w nieszporych każdej niedzieli) oraz rozparcelowaniu pozostałych psalmów niedzielnych na cztery niedziele nowego psalterza.

¹²³ Jeśli chodzi o psalmodię oficjum rzymskiego z V-VI w., korzystamy tu z ustaleń Josepha Paschera podanych w: R. Taft, *Liturgy of the hours in East and West*, Collegeville 1993, 136.

desach, w których psalmów jest teraz nie pięć, lecz trzy i według zupełnie innego wyboru.

Struktura psalmodyczna godzin mniejszych – zarówno trzech tradycyjnych, jak i nowej godziny środkowej – pozostała ta sama: trzy psalmy. Natomiast dobór psalmów jest całkowicie nowy.

O ile reforma z 1911 zmieniła wcześniejszy układ psalmów nieszpornych w minimalnym stopniu, o tyle *Liturgia horarum* 1971 wniosła tu prawdziwą rewolucję. Liczba psalmów w każdych nieszporych została zmniejszona z pięciu do dwóch (do trzech, jeśli doliczyć kantyk nowotestamentalny). Psalmy zostały rozdzielone między dni tygodnia w sposób obcy i wcześniejszej tradycji, i reformie z 1911¹²².

Próba podsumowania:

modyfikacje psalmodii na przestrzeni wieków

Pokusimy się teraz o kilka podsumowań dotyczących dziejowej ewolucji psalterza w oficjum rytu rzymskiego¹²³.

Od najdawniejszych czasów w rycie rzymskim obowiązywała zasada odmawiania w zwykłym porządku całego Psalterza w ciągu jednego tygodnia – co znaczyło, że każdy psalm miał być odmawiany z zasady raz w tygodniu, z wyjątkiem tych, które odmawiane były częściej, nawet codziennie (4, 50, 53, 62, 66, 90, 94, 118, 133, 148, 149, 150). Zasada psalterza jednotygodniowego została podtrzymana w *Breviarium romanum* 1911, choć w wersji właściwie wykluczającej odmawianie poszczególnych psalmów częściej. Natomiast w *Liturgia horarum* 1971, w związku z wprowadzeniem psalterza rozłożonego na cztery tygodnie, większość psalmów odmawiana jest raz na miesiąc, z wyjątkiem kilku wracających co tydzień w komplecie.

Od najdawniejszych czasów psalterz oficjum rytu rzymskiego przewidywał osiem godzin w ciągu doby: jutrznię, laudesy, prymę, tercję, sekstę, nonę, nieszpory i kompletę. Zmieniło się to dopiero wraz z *Liturgia horarum* 1971, gdy zniesiono prymę, pozostałe zaś trzy godziny mniejsze mogą być, poza chórem, zastępowane jedną godziną środkową – co w sumie może sprowadzić oficjum do pięciu godzin kanonicznych.

Od najdawniejszych czasów odmawiano w oficjum wszystkie psalmy, także te, które mogły budzić więcej oporów lub pytań.

Od najdawniejszych czasów w rycie rzymskim nie dzielono psalmów, z wyjątkiem psalmu 118 – i poza tym jednym przypadkiem odmawiano je zawsze w całości. Natomiast począwszy od *Breviarium romanum* 1911 dzielenie psalmów stało się częstym rozwiązaniem, co prowadzi do sytuacji, w której np. jeden psalm, podzielony na trzy części, wypełnia całą godzinę kanoniczną.

Psalmodia jutrzni

Od najdawniejszych czasów ilość psalmów w dni powszednie nie spadała poniżej dwunastu – w niedzielę zaś była większa: na początku było to dwa razy więcej (24), od VI w. zaś do roku 1911 – osiemnaście psalmów. Dopiero w *Breviarium romanum* 1911 doszło do zrównania psalmodii niedzielnej i powszedniej – na niższym poziomie dziewięciu psalmów. Ta równość została podtrzymana w *Liturgia horarum* 1971, gdzie jednak ilość psalmów w jutrzni spadła do trzech psalmów (lub ich odcinków).

Od najdawniejszych czasów aż do *Breviarium romanum* 1911 niemal nic się nie zmienia w wyborze psalmów przypisanych do poszczególnych dni tygodnia. Natomiast w wieku XX dwukrotnie – w *Breviarium romanum* 1911 i *Liturgia horarum* 1971 – zmienia się praktycznie wszystko.

Psalmodia laudesów

Od najdawniejszych czasów psalmodia laudesów obejmowała zawsze „pieć psalmów” (przy czym w praktyce było to siedem psalmów i kanyk, w grupach: 1, 1, 2, C, 3). W *Breviarium romanum* 1911 liczba ta zostaje sprowadzona do literalnie pięciu, w *Liturgia horarum* 1971 zaś – do trzech.

Od najdawniejszych czasów psalmodia laudesów kończyła się codziennie trzema ostatnimi psalmami Psalterza – aż w *Breviarium romanum* 1911 zlikwidowano ten zwyczaj. W tym samym czasie została też mocno naruszona tradycja wyboru psalmów na poszczególne dni tygodnia – choć o zupełnym rozbiciu dotychczasowych grup psalmów można mówić dopiero na etapie *Liturgia horarum* 1971.

Daje się zauważyć podtrzymanie, także w XX wieku, szczególnej pozycji psalmu 50 (nabytej przezeń w VI w.) – choć intensywność jego obecności też mocno się zmienia.

Psalmodia jutrzni

Dzień	V-VI w.	BR 1568	BR 1911	LH 1971-72			
				I	II	III	IV
n	1, 2, 3, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26	94; N1: 1; 2; 3; 6; 7; 8; 9; 10; 11; 12; 13; 14. N2: 15; 16; 17. N3: 18; 19; 20.	94; N1: 1; 2; 3. N2: 8; 9 ¹ ; 9 ² . N3: 9 ³ ; 9 ⁴ , 10.	(94) 1; 2; 3	(94) 103 ¹ , 103 ² , 103 ³	(94) 144 ¹ , 144 ² , 144 ³	(94) 23; 65 ¹ , 65 ²
pn	27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38	94; 26; 27; 28; 29; 30; 31; 32; 33; 34; 35; 36; 37.	94; N1: 13; 14; 16. N2: 17 ¹ , 17 ² ; 17 ³ N3: 19, 20, 29.	(94) 6; 9 A, i; 9 A, ii	(94) 30, 1-9; 30, 10-17. 20-25	(94) 49 ¹ , 49 ² , 49 ³	(94) 72 ¹ , 72 ² , 72 ³
wt	39, 40, 41, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 51, 52	94; 38; 39; 40; 41; 43; 44; 45; 46; 47; 48; 49; 51	94; N1: 34 ¹ , 34 ² , 34 ³ . N2: 36 ¹ , 36 ² , 36 ³ . N3: 37 ¹ , 37 ² , 38	(94) 9 B, i; 9 B, ii; 11.	(94) 36 ¹ , 36 ² , 36 ³ .	(94) 67 ¹ , 67 ² , 67 ³ .	(94) 101 ¹ , 101 ² , 101 ³ .
śr	53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 63, 65, 67	94; 52; 54; 55; 56; 57; 58; 59; 60; 61; 63; 65; 67	94; N1: 44 ¹ , 44 ² , 45. N2: 47; 48 ¹ , 48 ² . N3: 49 ¹ , 49 ² , 50 (49 ¹ , 49 ² , 49 ³).	(94) 17, 2-7; 17, 8-20; 17, 21- 30.	(94) 38 ¹ , 38 ² , 51	(94) 49 ¹ , 49 ² , 49 ³ .	(94) 102 ¹ , 102 ² , 102 ³ .
cz	68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79	94; 68; 69; 70; 71; 72; 73; 74; 75; 76; 77; 78; 79	94; N1: 61; 65 ¹ , 65 ² . N2: 67 ¹ , 67 ² , 67 ³ . N3: 68 ¹ , 68 ² , 68 ³	(94) 17, 31- 35; 17, 36-46; 17, 47- 51.	(94) 43 ¹ , 43 ² , 43 ³ .	(94) 88, 39- 46; 88, 47-53.	(94) 43 ¹ , 43 ² , 43 ³ .
pt	80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 93, 94, 95	94; 80; 81; 82; 83; 84; 85; 86; 87; 88; 93; 95; 96	94; N1: 77 ¹ , 77 ² , 77 ³ . N2: 77 ¹ , 77 ³ , 77 ⁶ . N3: 78; 80; 82.	(94) 34, 1-2. 3c. 9-12; 34, 13- 16; 34, 17-19. 22-23. 27-28.	(94) 37 ¹ , 37 ² , 37 ³ .	(94) 68, 2-13; 68, 14- 22; 68, 30-37.	(94) 77, 1-16; 77, 17- 31; 77, 32-39.
so	96, 97, 98, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108	94; 97; 98; 99 (lub 91); 100; 101; 102; 103; 104; 105; 106; 107; 108	94; N1: 104 ¹ , 104 ² , 104 ³ . N2: 105 ¹ , 105 ² , 105 ³ . N3: 106 ¹ , 106 ² , 106 ³ .	(94) 104, i; 104, ii; 104, iii.	(94) 105 ¹ , 105 ² , 105 ³ .	(94) 106 ¹ , 106 ² , 106 ³ .	(94) 77, 40- 51; 77, 52-64; 77, 65- 72.

Psalmodia prymy

Długa tradycja prymy nie zmienia faktu, że jej psalmodia przechodziła w ciągu wieków niejedno wahanie. W sumie jednak pewne charakterystyczne elementy w doborze psalmów przetrwały bądź do *Breviarium romanum* 1911, bądź nawet do reformy z 1971 – natomiast zarządzona przez *Vaticanum II* likwidacja prymy zakończyła jej problematykę w *Liturgia horarum*.

Psalmodia godzin mniejszych

Aż do roku 1911 w tercji, sekście i nonie recytowano – codziennie – kolejne części Psalmu 118. Obecność tego psalmu została w 1911 podtrzymana jedynie dla niedzieli, natomiast w dni powszednie pojawiły się inne psalmy, dotychczas używane w jutrzni. Natomiast w *Liturgia horarum* 1971 zarówno tzw. psalmodia dodatkowa, jak i bieżąca psalmodia przeznaczona dla pojedynczej *hora media*, zawierają wybór psalmów zupełnie obcy tradycji rytu rzymskiego¹²⁴.

Psalmodia nieszpórów

Na przestrzeni wieków – od najstarszych źródeł do *Breviarium romanum* 1568 istnieje coś w rodzaju cudownej niezmienności w strukturze i doborze psalmodii nieszpornej. Wpisuje się w nią także bez większych wyjątków *Breviarium romanum* 1911. Natomiast *Liturgia horarum* 1971 wnosi nagłą i wieloraką zmianę: ilość składników psalmodii zostaje sprowadzona z pięciu do trzech; zamiast jednego z psalmów wprowadzony zostaje kanyk nowotestamentalny; w wyborze psalmów trudno się dopatrzeć jakiejś ciągłości względem wyjątkowo długiej tradycji – poza niedzielą, w której porządku zachowano m.in. prymat mesjańskiego psalmu 109.

Psalmodia komplety

Długie trwanie tej samej struktury i doboru psalmodii komplety zostaje przerwane dopiero w XX wieku: o ile jednak *Breviarium romanum* 1911 zachowuje tradycyjną grupę psalmów przynajmniej dla niedzieli, o tyle *Liturgia horarum* 1971 rozbija i ją, pozostawiając już tylko jej ślady po pierwszych i drugich nieszpórach niedzieli i uroczystości.

¹²⁴ Tzw. psalmodia dodatkowa pokrywa się jednak prawie dokładnie z tzw. psalmami gradualnymi.

Dzień	V-VI w.	BR 1568		BR 1911		LH 1971-72			
						I	II	III	IV
n	92, 99, 62 + 66, C, 148-150	92, 99, 62 + 66, C, 148- 50	50, 117, 62 + 66, C, 148- 150	92, 99, 62, C, 148	50, 117, 62, C, 148	62, 2-9; C; 149	117; C; 150	92; C; 148	117; C; 150
pn	50, 5, 62 + 66, C, 148-150	50, 5, 62 + 66, C, 148-150		46, 5, 28, C, 116	50, 5, 28, C, 116	5, 2-10. 12-13; C; 28	41; C; 18 A	83; C; 95	89; C; 134, 1-12
wt	50, 42, 62 + 66, C, 148-150	50, 42, 62 + 66, C, 148-150		95, 42, 66, C, 134	50, 42, 66, C, 134	23; C; 32	42; C; 64	84; C; 66	100; C; 143, 1-10
śr	50, 64, 62 + 66, C, 148-150	50, 64, 62 + 66, C, 148-150		96, 64, 100, C, 145	50, 64, 100, C, 145	35; C; 46	76; C; 96	85; C; 97	107; C; 145
cz	50, 89, 62 + 66, C, 148-150	50, 89, 62 + 66, C, 148-150		97, 89, 35, C, 146	50, 89, 35, C, 146	56; C; 47	79; C; 80	86; C; 98	142, 1-11; C; 146
pt	50, 142, 62 + 66, C, 148-150	50, 142, 62 + 66, C, 148-150		98, 142, 84, C, 147	50, 142, 84, C, 147	50; C; 99	50; C; 147	50; C; 99	50; C; 147
so	50, 91, 62 + 66, C, 148-150	50, 91, 62 + 66, C, 148-150		149, 91, 63, C, 150	50, 91, 63, C, 150	118, 145- 152; C; 116	91; C; 8	118, 145- 152; C; 116	91; C; 8

Dzień	V-VI w.	BR 1568		BR 1911		LH 1971-72
n	117, 118 ^{I-IV}	53, 117, 118 ¹ , 118 ²	53, 92, 118 ¹ , 118 ²	117 118 ¹ , 118 ²	92 99 118 ¹ , 118 ²	xxx
pn	53, 118 ^{I-IV}	53, 23, 118 ¹ , 118 ²		23, 18 ¹ , 18 ²	23, 18 ¹ , 18 ² , 46	
wt		53, 24, 118 ¹ , 118 ²		24 ¹ , 24 ² , 24 ³	24 ¹ , 24 ² , 24 ¹ , 95	
śr		53, 25, 118 ¹ , 118 ²		25, 51, 52	25, 51, 52, 96	
cz		53, 22, 118 ¹ , 118 ²		22, 71 ¹ , 71 ²	22, 71 ¹ , 71 ² , 97	
pt		53, 21, 118 ¹ , 118 ²		21 ¹ , 21 ² , 21 ³	21 ¹ , 21 ² , 21 ³ , 98	
so		53, 118 ¹ , 118 ²		93 ¹ , 93 ² , 107	93 ¹ , 93 ² , 107, 149	

Dzień	V-VI w.	BR 1568	BR 1911							LH 1971
	codziennie	codziennie	n	pn	wt	śr	cz	pt	so	codziennie
Tercja	118 ^{V-X}	118 ³ 118 ⁴ 118 ⁵	118 ³ 118 ⁴ 118 ⁵	26 ¹ 26 ² 27	39 ¹ 39 ² 39 ³	53 54 ¹ 54 ²	72 ¹ 72 ² 72 ³	79 ¹ 79 ² 81	101 ¹ 101 ² 101 ³	119 120 121
Seksta	118 ^{XI-XVI}	118 ⁶ 118 ⁷ 118 ⁸	118 ⁶ 118 ⁷ 118 ⁸	30 ¹ 30 ² 30 ³	40 41 ¹ 41 ²	55 56 57	73 ¹ 73 ² 73 ³	83 ¹ 83 ² 86	103 ¹ 103 ² 103 ³	122 123 124
Nona	118 ^{XVII-XXII}	118 ⁹ 118 ¹⁰ 118 ¹¹	118 ⁹ 118 ¹⁰ 118 ¹¹	31 32 ¹ 32 ²	43 ¹ 43 ² 43 ³	58 ¹ 58 ² 59	74 75 ¹ 75 ²	88 ¹ 88 ² 88 ³	108 ¹ 108 ² 108 ³	125 126 127

Dzień	V w. = BR 1568	BR 1911	LH 1971-72			
			I	II	III	IV
n	109, 110, 111, 112, 113	109, 110, 111, 112, 113	109, 1-5. 7; 113 A; C	109, 1-5. 7; 113 B; C	109, 1-5. 7; 110; C	109, 1-5. 7; 111; C
pn	114; 115; 116; 119; 120	114; 115; 119; 120; 121	10; 14; C	44 ¹ , 44 ² , C	122; 123; C	135 ¹ , 135 ² , C
wt	121; 122; 123; 124; 125	122; 123; 124; 125; 126	19; 20, 2-8. 14; C	48 ¹ , 48 ² , C	124; 130; C	136, 1-6; 137; C
śr	126; 127; 128; 129; 130	127; 128; 129; 130; 131	26, i; 26, ii; C	61; 66; C	125; 126; C	138, 1-12; 138, 13-18. 23-24; C
cz	131; 132; 134; 135; 136	132; 135 ¹ , 135 ² , 136; 137	29; 31; C	71 ¹ , 71 ² , C	131 ¹ , 131 ² , C	143 ¹ , 143 ² , C
pt	137; 138; 139; 140; 141	138 ¹ , 138 ² , 139; 140; 141	40; 45; C	114; 120; C	134 ¹ , 134 ² , C	144 ¹ , 144 ² , C
so	143; 144; 145; 146; 147	143 ¹ , 143 ² , 144 ¹ , 144 ² , 144 ³	140, 1-9; 141; C	118, 105-112; 15; C	112; 115; C	121; 129; C

Dzień	V w. = BR 1568	BR 1911	LH 1971
n	4 90 133	4, 90, 133	90
pn		90	85
wt		133	142, 1-11
śr		33 ¹ , 33 ² , 60	30, 1-6; 129
cz		69, 70 ¹ , 70 ²	15
pt		76 ¹ , 76 ² , 85	87
so		87, 102 ¹ , 102 ²	4, 133

Zakończenie

Nasze analizy przypomniały i naświetliły dziwny fakt: niemal wszystkie głębsze modyfikacje psalmodii w oficjum rytu rzymskiego nastąpiły dopiero w wieku XX. Czy istnieje rzeczywiście jakieś usprawiedliwienie dla tego tsunami, które w dwóch porywach praktycznie zdmuchnęło wielowiekowe połączenia dotychczasowych struktur psalmodii, używanych przez kilkanaście wieków?

Obie wielkie zmiany – z 1911 i 1971 – zostały przygotowane i zarządzane przez najwyższy autorytet Kościoła, przy pomocy jego najlepiej przygotowanych ekspertów. W obu przypadkach punktem wyjścia było przekonanie o niedostosowaniu aktualnego układu psalmodii do życia i obciążeń duszpasterskich duchowieństwa, przede wszystkim diecezjalnego. W obu przypadkach reformatorzy mieli na względzie pewne dobro, któremu – uznając je za nadrzędne w świetle natury oficjum – podporządkowali inne wartości. W roku 1911 tym dobrem nadrzędnym reformy było uzyskanie zrównoważonego układu dokładnie 150 psalmów na tydzień – układu, który miał zastąpić zarówno monotonię oficjów wotywnych i tekstów wspólnych, jak i, uznany za zbyt ciężki, porządek rzeczywiście tradycyjny. Sześćdziesiąt lat później wprowadzano zaś rozwiązania, których założeniem było to, iż niemal za wszelką cenę należy doprowadzić do odmawiania poszczególnych godzin kanonicznych we właściwych im porach, zgodnie z godzinową naturą oficjum. Ceną wliczoną przez reformatorów w ich operacje były najpierw głębokie przekształcenia w strukturze i wyborze psalmodii – a następnie także redukcja godzin.

Czterdzieści lat po drugiej z tych dwudziestowiecznych reform można zapytać czy te forsowne reorganizacje doprowadziły do oczekiwanych efektów.

Nie wydaje się, by nastąpiło jakiekolwiek przybliżenie do dalekosiężnego celu, jakim mogło być przywrócenie częstszego celebrowania godzin jako publicznej modlitwy społeczności Kościoła – jednak chyba nie było to priorytetem reformy, mimo że takie postulaty też się w niej pojawiły. Reformy dokonywano przede wszystkim z myślą o standardzie „prywatnej” recytacji oficjum przez poszczególnych księży „i inne osoby”.

Należałoby więc zapytać czy dzięki bezprecedensowemu zredukowaniu – należy powiedzieć: rozrzedzeniu – psalmodii w służbie

Bożej ci, którzy ją na co dzień odprawiają, „uświęcają dzień” w stopniu większym niż pokolenia duchownych korzystających przez wieki z „cięższych” brewiarzy i „tłustszych” porcji Psalterza. Czy rzeczywiście charakter godzinowy oficjum jest dzisiaj respektowany bardziej niż przed reformą? Czy jeśli nawet – co nie jest oczywiste – jakąś normą stało się dzisiaj w prywatnej recytacji odprawianie laudesów rano, a niesporów pod koniec dnia, komplety zaś bezpośrednio przed snem, jest to tak bardzo różne od sytuacji wcześniejszej, z etapu, gdy, mając już coraz większą świadomość potrzeby „uświęcenia dnia”, księża biedzili się z jutrznią i prymą? W końcu reformy, takie jak zniesienie prymy i oderwanie jutrzni od pory nocnej/wczesnoporannej miały w sobie coś ze stłuczenia termometru: dążąc do uświęcenia różnych pór, zlikwidowano niektóre pory modlitwy. Oderwanie jutrzni od jej tradycyjnej pory było jakby legalizacją powszechnego jej ignorowania. Istnieją rzecz jasna argumenty za tym, że pryma – choć tak starożytna – jest tylko dubletem laudesów, nieco zagubionym na skali poranka. Być może więc radykalny krok w postaci jej likwidacji był czymś nieuniknionym. Dlaczego jednak – w praktyce, nie w teorii – jednym ruchem zlikwidowano całą serię godzin mniejszych, tworzących wewnątrz dnia szereg odniesień, mocno związanych z misteriami Chrystusa i z apostołską historią Kościoła?

Oczywiście na każde z tych pytań znaleźlibyśmy szerokie odpowiedzi – i w aktach *Consilium*, i w wypowiedziach zebranych w ramach konsultacji z 1957. Jednak jest także faktem, że prze-myślany całościowy projekt komisji Piusa XII z 1948 roku starał się – powiedzmy to wprost – nie zniszczyć aż tak dużo. Nawet mimo tego, że psalterz świętego Piusa X z 1911 wraz z psalterzem Piusa XII z 1945 naruszyły już mocno zmysł tradycji, przeciwstawiając mu ambicje nowoczesności: by sprawniej zorganizować i naukowo opracować – jednak dopiero psalterz *Liturgii Godzin* z 1971 dosłownie na każdym kroku dostarcza dowodów, że przy jego projektowaniu wykorzystano do maksimum każdy jako tako uargumentowany pomysł idący po linii równocześnie (!) redukcji pór modlitwy, skokowego zmniejszenia ilości psalmów w każdej godzinie oraz praktycznie najdalej idącego rozrzedzenia psalterza – a nawet eliminacji poszczególnych psalmów lub ich poszczegół-

nych wersów! Nie ma powodu, aby wobec takiego stanu rzeczy powstrzymać się przed obserwacją, że na tle całej dotychczasowej tradycji oficjum rytu rzymskiego *Liturgia horarum* z 1971 wygląda jak wielowątkowa, zmasowana transgresja. Chyba że kończą lekcją zaufania do tradycji wiary ma być już samo to, że nie zlikwidowano jako takiego „tradycyjnego układu godzin”, mimo klimatu kulturowej rewolty roku 1968, wrogiej każdemu zbyt konkretnemu rytuałowi.

Być może w gąszczu konkretnych rozwiązań, składających się na efekt właśnie charakteryzowany, przypadkiem ujawniającym najdosadniej mentalność, która zrodziła *Liturgię godzin* i jej czterotygodniowy psalterz, jest przypadek tzw. psalmów złorzeczających. Jak wiadomo, kierując się zasadą unikania „trudności psychologicznych”, usunięto skrupulatnie – nawet poprzez pre-parowanie psalmów – szereg tych całości czy fragmentów, które mogłyby zabrznieć zbyt dotkliwie w tłumaczeniach na języki narodowe. Zdawano sobie oczywiście sprawę, że wszystkie te teksty są również natchnione przez Boga i jako takie znajdują swoje miejsce w interpretacji chrześcijańskiej – jednak zwyciężyło przekonanie, wcześniej już przyjęte przez protestantów, że lepiej, aby odmawiający psalterz nie zostali skonfrontowani z tą trudnością. Zatem likwidacja pewnych psalmów likwidowała też trudności z nimi związane.

Nie próbując tu wyrokować, czy należało za wszelką cenę uniknąć akurat tego „ułatwienia”¹²⁵, pragniemy zadać pytanie, czy aby zasada unikania „trudności psychologicznych”, a może i trudności w ogóle, nie stała się prawdziwą i główną zasadą tej forsownej reformy. Trudno bowiem odnaleźć w jej dynamice i w postawionych jasno wymaganiach jakkolwiek moment przezwyciężania trudności – inny niż ich likwidacja kosztem oficjum. W końcu i domniemany „cel ostateczny” tej reformy – którym przecież nie było w ogóle zatrzymanie księży przy jakimś brewiarzu, lecz ułatwienie im recytacji zarazem świadomej i zgodnej z *veritas horarum* – został w samym dokumencie soborowym przedstawiony jak wciąż odległy ideał, co prawda do osiągnięcia „w miarę możliwości”, lecz jakże uzależniony od „współczesnych warunków życia”¹²⁶. W jeszcze większym stopniu nuta dostosowania raczej oficjum do „potrzeb”, niż rytmu życia do oficjum pojawia się

¹²⁵ W aktach komisji soborowych wraca postulat bp. Ottona Spülbecka COr (1904-1970), od 1958 ordynariusza Miśni (NRD), który, w oparciu o swe doświadczenia hierarchy z kraju pod rządami komunistycznymi, mocno podkreślał wartość również „psalmów złorzeczających”: „in Commissione liturgica vehementer deprecatus est ut psalmi illi servarentur, cum pro clero illius regionis sint maximi solacii contra communistas!”. (cyt. Braga, 2008, 160 i 166) W toku prac *Consilium* bp Spülbeck powtórzył postulat zachowania także tych psalmów, wyjaśniając: „nasze szczególne okoliczności wymagają, aby używany był cały Psalterz... potrzebujemy wyrażen odpowiednich do użycia *contra diabolum*”. (cyt. Bugnini, 1990, 494, przyp. 10).

¹²⁶ Por. SC, 88.

¹²⁷ Por. LC, 2 i 8.

¹²⁸ Por. IGLH, 11.

¹²⁹ Por. Dz 6, 4 – cyt.

SC, 86.

¹³⁰ Por. SC, 87 i 90.

w otwierającej *Liturgię godzin* konstytucji Pawła VI *Laudis canticum*¹²⁷. Tak więc odpowiedniość godzin kanonicznych i pór jest „zalecana”¹²⁸, a nie wymagana.

W kontekście tak miękkich formuł i nie do końca jasnych zobowiązań możemy się spodziewać, że dyktat nadmiernie absolutyzowanych „współczesnych warunków życia”, zwłaszcza w świecie zdesakralizowanym, rzadko zezwoli kapłanom na fanaberię skoncentrowania się na „pilnowaniu modlitwy i posługi słowa”¹²⁹. Chyba że od razu uznać, iż w tych warunkach – by posłużyć się kolokwializmem – nie będzie łatwo; więc że łatwością nie sposób wymierzyć właściwej formy oficjum, „warunki życia” zaś należy zmieniać także na miarę służby Bożej.

Wśród czterech przymiotników, których użył sobór dla opisania pożądanego sposobu korzystania z oficjum (*melius*, *perfectius*, *latius* i *facilius*)¹³⁰, jest tylko jeden, który zdaje się przystawać bezproblemowo do tego, co w ramach reformy zrobiono z psalterzem brewiarzowym. Nie można przecież powiedzieć, że psalmy są przez tę reformę obecne „obficiej”; nie jest oczywiste, że są recytowane „doskonalej”; kwestią dyskusyjną pozostanie czy są uporządkowane „lepiej”. Niewątpliwie natomiast jest teraz „łatwiej”. Nie jesteśmy jednak pewni, czy zawsze ceni się bardziej to, co jest przede wszystkim łatwiejsze. ■